Nr 237. Dnia 21 października. Piątek. Dnia 9 (21) października 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Urszuli Panny.
Jutro: śś. Korduli P. M. i Alfonsa.
Niedziela: ś. Jana Kapistrana i *Jana Kantego.*
Poniedziałek: ś. Rafała Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 36 · Długość dnia godzin 10 minut 16
Zachód „ „ 4 „ 52 · Ubyło „ „ 6 „ 27

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: śś. Kryspa i Kryspiny.
Środa: ś. Ewarysta Pap. i Lucjana.
Czwartek: ś. Sabiny M.
Piątek: śś. Szymona i Judy Tadeusza.

— W dniu jutrzejszym rozpocznie się uroczystemi Nieszporami obchód dorocznej pamiątki św. Piotra z Alcantary, w kościele parafialnym św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

Świątynia ta bowiem obchodzić będzie wspomnioną pamiątkę pojutrze w niedzielę z odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 19-go października. — *Journal de St.-Petersbourg* pisze, że margrabia Salisbury poczuwa się przed swoją partją do obowiązku odpowiedzieć koniecznie na każdą mowę wypowiedzianą przez Gladstona. Ostatniej środy, według wszelkich reguł, odpowiedział na mowę pierwszego ministra, mając nadzieję pobić go na wszystkich punktach. Naczelnik partji konserwatywnej musiał z porządku rzeczy poświęcić kilka słów pojednawczej i uspakajającej polityce obecnego gabinetu w przedmiocie Afganistanu. „Anglja cofa się, a Rosja tymczasem posuwa się naprzód — powiedział margrabia — rząd może zbyt późno zrozumie całe niebezpieczeństwo polityki gladstonowskiej, w myśl której Anglja opuszcza drogę do Indyj, a na środki ostrożności nie zwraca się żadnej uwagi.“ Były minister spraw zagranicznych byłby o wiele bliższym prawdy, gdyby słuchaczom swoim był powiedział, że jeżeli Rosja ostatniemi czasy porobiła nowe terytorjalne zdobycze w Azji, to czyniła to bynajmniej nie skutkiem cofania się Anglji, ale dlatego, że wojska angielskie zajęły Afganistan i zbliżały się do Heratu“.

Petersburg 19-go października.— Pewna część członków komisji pracującej nad ustawą tabaczną, jak donoszą *Nowosti*, wyraziła zdanie, aby na całe państwo rozciągnąć przepisy obowiązujące plantatorów tytuniu w Królestwie polskiem.

Petersburg 19-go października.— Z Konstantynopola donoszą do gazet tutejszych, że misja p. Toernera dąży do porozumienia, gdyż kwestje wynagrodzenia rosyjskim poddanym i za utrzymanie jeńców już zostały załatwione, a rokowania mają się toczyć o wojenną kontrybucję w wysokości 802,500,000 franków. Według wszelkiego prawdopodobieństwa na spłacenie jej zaofiarowane będą niemające dotąd przeznaczenia: podwyższone cło, opłata patentowa i danina bułgarska. Urzędownie jednak ani jedna ani druga strona żadnych propozycyj nie postawiła. Poseł rosyjski p. Nowikow nie przyjmuje udziału w naradach toczących się między tureckimi i europejskimi delegatami w przedmiocie państwowego długu Turcji i opłacenia od niego procentów z dochodów celnych i innych, pod kontrolą międzynarodowej komisji. Rosyjski poseł oświadczył Turcji, że gotów jest prowadzić układy w przedmiocie spłaty kontrybucji wojennej oddzielnie z Turcją, i nie dopuszczą obcego mięszania się w układy. Przypuszczają, że rząd rosyjski poprzestanie na ustąpieniu mu bułgarskiej daniny.

Petersburg 19-go października.— *Nowosti* dowiadują się, że w roku przyszłym 1882 rosyjskie publiczne biblioteki istniejące w Kijowie, Kamieńcu Podolskim, Żytomierzu, Grodnie i Dorpacie otrzymać mają ze skarbu zasiłek po 800 rubli każda.

Sklepy emerytów.

Dante powiedział, iż „najboleśniejszem jest wspomnienie o szczęściu w chwilach goryczy“ i rzeczywiście niepodobna trafniejszej zdjąć fotografji z procesu psychicznego, jakiemu człowiek ulega, kiedy z dobrobytu przechodzi w stan ubóstwa.

Urzędnik, jakkolwiek licho uposażony, przy siłach fizycznych i młodości, radzi sobie do tyla, że istnieje, a chociaż mu niedostatek czasem dokuczy, to nadzieja lepszej przyszłości łagodzi jego bóle, zawody...

Emeryt jest w innem położeniu. Spracowany, bliski grobu, już o niczem nie marzy. Los dozwolił mu dożyć tej mety, co uwieńcza długoletnią służbę i pożywać jej kolczaste owoce!

Mówimy „kolczaste“, bo sama fizyczna postać tego stanu rzeczy polega na podaniu kawałka chleba w epoce, gdy się już niema zębów; usuńmy wszelako z myśli na chwilę typ emeryta, w znaczeniu właściwem, bo mała cząstka szczęśliwych do kresu tego dobiega i weźmy przed oczy dolę przeciętnego urzędnika co wysłużył część emerytury, lub spadł z etatu.

Wypadków takich jest wiele, bodaj najwięcej; po administracyjnej organizacji w 1866 roku liczono je na setki, po reformie sądowej, w dziesięć lat później, to samo.

Człowiek biedny, kiedy zostanie biedniejszym, to jego położenie budzi istotne współczucie; dopóki jest sam i osobiście nędzę swoją dźwiga, to jeszcze jest do zniesienia; gdy jednak krytyczna jego dola całą rodzinę pędzi do przepaści, to społeczeństwo nie powinno bez wyrzutu sumienia spoglądać na ową ruinę.

Potrzeby ludzkie z każdym dniem wzrastają, a postęp i cywilizacja zwykle je wzmagają; w dodatku człowiek ma pewne stałe wymagania, których za nic wyrzec się nie jest zdolen... musimy się przykryć, najeść, a co najważniejsza, nająć lokal i słono za niego zapłacić.

W ścisłem znaczeniu kwestji socjalnej u nas dotąd nie było, bo nie znaliśmy proletarjatu; pierwsze jego typy wyroiły się z grona ludzi wykolejonych, co utraciwszy jedyny *modus vivendi*, nie umieli się w szerokim świecie obrócić.

Mniejsza o to, czy smutne położenie tych odpadków kłaść wypada na własne niedołęztwo, czy na zbieg okoliczności, dosyć, iż ubóstwo pomiędzy ex-urzędnikami pomienionych kategoryj szerzy się niepomiernie i wymaga reakcji.

Pamiętamy, iż po reformie sądowej ludzie, zasobni dawniej, ograniczali potrzeby swoje do *minimum* i powoli doszli do równowagi, jakkolwiek nazwyczajonych do lepszego sposobu i życia wiele to kosztować musiało.

Sprzedawcy koniecznych artykułów spożywczych nie weszli w położenie nowo-wytworzonej klasy, bo i wejść nie mogli, a zbytek żadnych nie uczynił dla niej ustępstw; musieli więc płacić za okazałe szyby i lustrzane w sklepach posadzki.

Widziałem jednego z nowozaciągniętych rekrutów do stanu emerytalnego, co miał na całem gospodarstwie kurę i przemawiał do niej z rezygnacją: „gdybyś ty, zamiast jednego, codzień dwa jajka znosić chciała“!... lecz kokosz była nieubłagana i skromnych żądań wysłuchać nie chciała.

Każdy więc sam sobie radzić powinien, a na Opatrzność liczyć tylko w związku z własną pracą; manna niebieska już dziś nie pada, a błogosławieństwo boże należy się tym, co w ciężkim znoju szukają zabezpieczenia bytu.

Gdy jednak zarobek nie przychodzi na zawołanie i często przez upływ długiego czasu jest się zmuszonym żyć z gotowego grosza, wypada obmyślić środki, w jakiby sposób urzędnik, co ma zmniejszony budżet, mógł egzystować.

Filantropja ma u nas wiele do czynienia i niepo-

Włochy na cześć Mickiewicza.

Władysław Mickiewicz, niestrudzony w skrzętnem gromadzeniu wszystkiego, co bądź życie i pisma wielkiego jego ojca rozjaśnić może, bądź też pamięć autora „Dziadów“ wznawia a cześć pomnaża, wydał świeżo w Paryżu książkę zatytułowaną: „*Honoration de la mémoire d'Adam Mickiewicz en Italie.*“

Ciekawa ta, pożądana, nader miła dla nas publikacja zawiera w sobie szczegółowy opis uroczystych chwil umieszczenia tablicy pamiątkowej na ścianie domu, w którym mieszkał Mickiewicz w roku 1848 i postawienia popiersia poety na Kapitolu, oraz najdokładniejszą relację o zawiązaniu i—że tak powiemy — rozkwicie Akademji Mickiewicza w Bolonji; oprócz tego w książce wspomnianej znajdujemy *in extenso* wszystkie adresy, listy i telegramy nadeszłe podówczas do Rzymu i Bolonji z rozmaitych stron świata.

Oto kilka z rzeczy tej ustępów.

Dnia 21-go grudnia roku 1876 rada miasta Rzymu wydała następujący dekret:

„Rada miasta, przychylając się do wniosku postawionego na ostatniej sesji z dnia 29-go listopada z. r. przez radcę miejskiego p. Samuela Alatri, postanawia, aby na cześć wielkiego poety polskiego Adama Mickiewicza dobrze Włochom zasłużonego, położoną została tablica pamiątkowa ze stosownym napisem na froncie domu zamieszkiwanego przezeń w roku 1848 przy ulicy del Pozzetto nr. 114, przypominająca potomności imię tego sławnego męża.“

Wszystkie organa opinji publicznej jednogłośnie przyklasnęły temu dekretowi i komitet utworzony z wielbicieli Adama, z senatorów, profesorów wszechnic rzymskiej i turyńskiej i innych wybitne stanowiska zajmujących osób, z kawalerem Janem Scovazzi, bibljotekarzem izby deputowanych na czele, wyznaczył dzień 29-ty marca na odsłonięcie pamiątkowej tablicy; poprzedzić je miało uroczyste posiedzenie na Kapitolu w sali Horacjuszów i Kuracjuszów.

Tam to przed liczną a doborową publicznością przemawiali kolejno syndyk miasta tłumacząc znaczenie chwili, zaznaczając jako Włochy obecnie tylko dług wdzięczności spłacają mężowi który, nietylko sławę powszechną osiągnął, lecz też włoską ziemię ukochał serdecznie i włoskiej sprawie z zapałem służył; następnie hr. Mamiani b. minister i p. Armand Levy, dając rzut oka na nieśmiertelne dzieła poety; markiz Guerrieri Gonzaga, podnosząc szlachetność duszy i wzniosłość zasad artysty i obywatela; komandor Canonico wreszcie o wielkim wspólnym ideale łączącym wszystkie ludy.

Po słowach dziękczynnych syna wieszcza, obecnego na zgromadzeniu, udano się na ulicę del Pozzetto.

Tłumy oblegały dom pod nr. 114, do którego weszli syndyk i p. Wł. Mickiewicz.

Na znak dany, przy odgłosach muzyki odsłonięto tablicę marmurową z napisem:

Adamo Mickiewicz
poeta d'altissima fama
in questa casa ordinava
per le guerre dell'indipendenza italiana
il drapello dei prodi polacchi
nel MDCCCXLVIII.
S. P. Q. R. XXIX Marzo MDCCCLXXVII.

Z okna pierwszego piętra przemówił syndyk miasta. Okrzyki „*eviva Mickiewicz!*“ towarzyszyły jego słowom. Hymn narodowy zakończył uroczystość.

Na ręce komitetu nadesłano telegramy i listy—od ministra oświecenia, deputowanego Cairolego, Teofila Lenartowicza, hr. Isenszmida b. szefa sztabu armji rzeczypospolitej rzymskiej w 1849 r. i innych. P. Armand Lewy przeznaczył dnia 31-go marca jedną ze swych konferencyj w sali teatru Argentina uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Demokraci włoscy dnia 2-go kwietnia urządzili odczyty wyłącznie poświęcone życiu i dziełom naszego poety, zaś p. Karol Dotto mówił w kilka dni później w sali Mazziniego o historycznym i społecznym rozwoju jego ojczyzny.

Na zakończenie tego ustępu przytacza Władysław Mickiewicz listy, wyrażające radzie miasta Rzymu i komitetowi wdzięczność naszą. Prym trzyma Kraszewski z listem dziękczynnym do syndyka. Dalej następują: list prezydenta miasta Lwowa; adres zredagowany przez Antoniego Małeckiego, rektora wszechnicy lwowskiej, opatrzony stu dwudziestu pięciu podpisami; adres zredagowany przez Kornela Ujejskiego a na nim 332 podpisów, między któremi Smolki, Wojciecha Dzieduszyckiego, Mieczysława Darowskiego i t. d.; adres mieszkańców miasta Lwowa z 1,600 podpisów; adres z Krakowa (350 podpisów), adres młodzieży uniwersyteckiej krakowskiej (po łacinie, 150 podpisów); adres stowarzyszenia pedagogicznego w Stanisławowie; adres młodzieży wrocławskiej (po łacinie); adres z Warszawy (43 podpisów); list p. d'Arnese, członka Towarzystwa przyjaciół nauk poznańskiego, datowany z Uścikowa (Ks. Poznańskie); list p. Bolesława Łaszczyńskiego, malarza z poznańskiego, przesyłającego zarazem w imieniu autora p. Kosińskiego i wydawcy Żupańskiego dzieło „Legjony polskie we Włoszech“; adres

dobna jej narzucać nowego kontyngensu konsumentów, zwłaszcza, iż dobre serce ogółu z czasem śpiżarnię swoją może wyczerpać.

Nastręcza się wszelako pytanie, czy biedny exurzędnik nie mógłby pominąć opłaty za wspaniały szyk sklepowy i zbytkowne potrzeby właściciela handlu, oraz jego rodziny?

Sklepy spożywcze Merkurego wskazują, że społeczeństwo nasze oddawna obudziło się ze snu bezwładności; poczucie dobrobytu i zjawisk ekonomicznych podyktowało mu środki zapobiegania samoistnie swoim potrzebom.

Gdyby urzędnicy spadli z etatu, oraz emeryci, rozporządzający szczupłemi zasobami złożyli fundusz zapasowy, mogliby utworzyć na własną rękę sklep, a nawet i kilka sklepów, któreby zaopatrywały ich w konieczne artykuły.

Wspólne siły nie zawodzą. Pomijając, iż w gromadzie znalazłyby się większe środki i ściślejsza rachunkowość, każdy uczestnik mógłby liczyć na sumienność w zbycie, oraz nizkie ceny. Dotychczasowe sklepy spożywcze, funkcjonujące *en gros*, nie odpowiadają zadaniu niesienia pomocy mniej zamożnym.

Instytucje te są użyteczne i pod względem ekonomicznym spełniają posłannictwo, lecz manipulacja biurowa i koszta utrzymania zbyt wysokie, zanadto obciążają ich budżet.

Biedny urzędnik bez wielu rzeczy się obywa, a mając dużo czasu, może sam sobie usłużyć; sklepy emerytów nie potrzebują obszernych lokali, ani składów, udziały w nich mogą być maleńkie, a rachunkowość i sprzedaż prowadzoną być winna przez uczestników bezpłatnie.

Sklepy takie istnieją za granicą i utrzymują się o własnych siłach; korzystają z tego dobrodziejstwa nietylko emeryci, lecz ich wdowy i dzieci. Głód i najpilniejsze potrzeby są pierwszym podszeptem do zaciągania pożyczek. Proponowane więc przez nas urządzenie powstrzyma ubogą rzeszę od rzucenia się w objęcia lichwy.

Skromne wkłady byłyby rodzajem kapitału żelaznego, co na czarną chwilę posłużyłby na ratunek. Sumienna kontrola interesowanych zasłoniłaby ich od oszustwa zwykłych przekupniów i niezdrowych pokarmów. Ponieważ w gronie stowarzyszonych znalazłby się ktoś kompetentny w zakresie handlowym, a więc, i pod tym względem, członkowie odnieśliby jakąś korzyść, bo towar mógłby nietylko być dobrym, ale i tanio nabytym.

Sklepy spożywcze dla emerytów nie byłyby instytucją dobroczynną, lub przedsiębiorstwem, wspartem na obliczeniu...

Wspólny interes uczciwy i wzajemna pomoc stanowiłyby rękojmię ich pożytku i trwałości.

W. S.

Kasa pomocy.

Donosiliśmy już w swoim czasie o otwarciu kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowem imienia ś. p. Józefa Mianowskiego.

Zamieszczamy poniżej odezwę komitetu, który już rozpoczyna swoją działalność.

W dniu wczorajszym na zebraniu u wiceprezesa kasy p. Stanisława Kronenberga w gronie niektórych profesorów uniwersytetu, oraz przedstawicieli nauki literatury i dziennikarstwa, odczytaną została ustawa kasy i odbyła się zarazem dyskusja nad środkami, któreby mogły tej wielce użytecznej instytucji stosowny rozwój nadać.

Wszyscy obecni na tem zebraniu zapisali się na członków rzeczywistych.

Na dzisiaj ograniczamy się tylko na wytknięciu celu kasy oznaczonego ustawą.

Kasa imienia Mianowskiego, jak to w odezwie poniższej jest wskazane, udzielać będzie zapomogi pieniężne jednorazowe lub perjodyczne, oraz pożyczki osobom pracującym na polu naukowem, lub też takim które już poprzednio w tej dziedzinie dały się poznać ze swoich prac naukowych.

Zadaniem kasy może być również udzielanie takim osobom środków lub też pożyczek na cele naukowe.

Jak widzimy, zadanie, jakie sobie pierwsi założyciele kasy wytknęli jest szlachetne w zamiarze a praktyczne i odpowiednie potrzebom kraju naszego w zastosowaniu.

Idzie więc tylko o środki osiągnięcia tego celu, a takie środki podać tylko może komitetowi obszerny i chętny współudział uczestników kasy.

Ten współudział, który już w znacznej części zapewniony jest przez ogłoszenie nazwisk tak przewodniczących jak i komitetu, powiększać się będzie niewątpliwie w miarę rozwoju czynności kasy, która mając przed sobą tak obszerne pole działania, nie omieszka z niego korzystać dla większego dobra zdrowo pojętej krajowej oświaty.

Komitet pomocy dla osób pracujących na polu naukowem, dra med. Józefa Mianowskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że założona na zasadzie ustawy zatwierdzonej przez ministra spraw wewnętrznych dnia 30 czerwca 1881 r. kasa pomocy imienia Mianowskiego, z dniem 1 października r. b. rozpoczęła czynności swoje.

Stosownie do ustawy, kasa ma na celu: udzielanie zapomóg pieniężnych jednorazowych, lub perjodycznych, oraz pożyczek osobom pracującym na polu naukowem, lub też osobom, które już poprzednio w tej dziedzinie dały się poznać ze swoich prac naukowych.

Zadaniem kasy może być również udzielanie takim osobom środków, lub też pożyczek na cele naukowe.

Fundusze kasy stanowią: a) wkłady założycieli, b) jednorazowe i coroczne wnioski członków kasy, c) dobrowolne ofiary na zasilenie kasy.

Członkowie kasy dzielą się na honorowych i rzeczywistych. Za honorowych członków uważają się ci, którzy ofiarują jednorazowo dla kasy przynajmniej sto rubli. Do rzeczywistych zaś członków zaliczają się osoby, wnoszące corocznie do kasy przynajmniej pięć rubli.

Sprawami kasy zarządza komitet wybrany z założycieli, w skład którego weszli: Tytus Chałubiński (prezes), Stanisław Kronenberg (wice-prezes), Piotr Chmielowski, Karol Deike, Konrad Dobrski, Mścisław Godlewski, Władysław Holewiński, Jakób Natanson, Henryk Sienkiewicz, Franciszek Śliwiński, Henryk Struve, Filip Sulimierski.

Kasa posiada już obecnie pewien fundusz rozporządzalny, złożony w myśl ustawy przez członków założycieli. Fundusz ten użyty będzie na cele wyżej wskazane w miarę zgłaszania się osób pragnących korzystać z pomocy instytucji. Podania w tej mierze wnosić należy na imię prezesa komitetu kasy (Tytus Chałubiński, Mokotowska nr. 8), lub jej członka sekretarza (Marszałkowska nr. 50—Konrad Dobrski).

Dla zwiększenia rozporządzalnego funduszu, komitet ma zaszczyt upraszać o zasilenie go ofiarami na ten cel wnoszonemi, bądź w formie składek majacych się opłacać przez członków honorowych i rzeczywistych, bądź w formie jednorazowych zasiłków, nadmieniając, że tak jedne, jak drugie przyjmują się tymczasowo w biurze wice-prezesa Stanisława Kronenberga (Mazowiecka nr. 18), w godzinach od 10-ej do 2-ej codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt; tam również zapisywać się można na członków kasy i zasięgać wszelkich co do niej informacyj.

Osoby mieszkające na prowincji raczą się zgłaszać listownie do kasjera instytucji, a zarazem członka jej komitetu Karola Deikego (ulica hr. Berga nr. 3).

Towarzystwo muzyczne.

Każda instytucja, osobliwie zaś ze zbiorowych sił się składająca, musi przechodzić różne koleje, doświadczać dobrych i złych losów, zanim w zupełności i z pożytkiem społeczeństwa działalność swoją rozwinie.

Podobnemi drogami kroczy nasze Towarzystwo muzyczne, otoczone przy początku swego istnienia ogólną sympatją, obecnie zaś zmuszone wielkim wysiłkiem też sympatję napowrót odzyskać.

Chwila dzisiejsza jest dla przyszłości Towarzystwa ważniejszą niż kiedykolwiek, a zebranie ogólne, zwołane przez komitet na przyszłą niedzielę, budzi w członkach niezwykłe zajęcie, być może dla niezwyczajności projektu, mającego być na tem zebraniu przedmiotem rozpraw.

Projekt ten, niezmiernie ważny w swej doniosłości, przedstawia się w zarysach następujących.

Zmiana dotychczasowych większych i mniejszych wieczorów, odbywających się co dwa tygodnie, oraz zabaw muzycznych na szereg tygodniowych koncertów.

Główną podstawę produkcyj stanowić ma odtąd orkiestra, stale na wieczorach Towarzystwa występująca.

Tak więc członkowie Towarzystwa muzycznego

młodzieży polskiej, przebywającej na uniwersytetach niemieckich (125 podpisów), wreszcie adres kobiet polskich.

Adresy te, niektóre z wielkim przepychem i smakiem oprawne, złożone zostały przez p. syndyka miasta Rzymu w bibljotece kapitolińskiej.

To był pierwszy wyraz czci włochów dla Adama Mickiewicza; drugim objawem większej o wiele doniosłości i znaczenia było umieszczenie biustu poety na Kapitolu.

Tym razem myśl oddania tego najwyższego hołdu najpierwszemu poecie Słowiańszczyzny podniesioną została na posiedzeniu rady miejskiej rzymskiej w marcu 1878 przez księcia Emanuela Ruspoli.

Wniosek jego zatwierdzony został bez oporu, i—jak to w swoim czasie doniosły pisma—popiersie Adama, dłuta Brodzkiego, umieszczone zostało w sali Arazzi, między biustami Wiktora Emmanuela, Cavour'a i Mazzini'ego dnia 29 marca 1878 roku.

Na uroczystem posiedzeniu, w tym dniu na Kapitolu odbytem, przemawiali hr. Mamiani i Armand Levy, mów ich jednak, przytoczonych przez p. Wł. Mickiewicza w całości, w tak krótkiej wzmiance dla braku miejsca powtórzyć niepodobna. Ograniczyć się raczej należy na wzmiance, że tak w słowach dostojnego włocha, jak francuza dźwięczało gorące uwielbienie dla poety i żywa sympatja dla ideałów obywatela. Z pomiędzy telegramów i listów nadesłanych dnia tego przytoczymy tylko telegram od posłów do austrjackiej rady państwa Ujejskiego Kornela, Artura hr. Gołuchowskiego, Ludwika Skrzyńskiego, L. Wolskiego, Ottona Hausnera, jako też piękny list Wład. Mickiewicza z Paryża.

Jako *pendant* do tej uroczystości było uwieńczenie popiersia wieszcza w listopadzie 1879 roku.

W obecności zgromadzonych na Kapitolu wielbicieli Adama, Henryk Siemiradzki włożył na skronie poety laurowy wieniec przez siebie ofiarowany. Nie obeszło się bez gorących przemówień. Głos zabierali wspomniony już Scorazzi, Siemiradzki przypominając wyrazy niekłamanej sympatji dla Włoch zasłyszane podczas jubileuszu w Krakowie, jenerał Avezzana, sławiący męstwo legji utworzonej przez Mickiewicza, komandor Gioia i Lévy.

Przechodzimy wreszcie do założenia Akademji Mickiewicza, w Bolonji.

Tu na pierwszą wzmiankę zasługuje odezwa studentów uniwersytetu bolońskiego do posłów polskich w wiedeńskiej radzie państwa, w której młodzież objawia swą gorącą chęć, aby Bolonja stała się niejako *centrum*, z któregoby na całe Włochy rozchodziła się znajomość historji i literatury słowiańskich ludów, a w szczególności polskiej.

Posłowie a w ich liczbie Ujejski, Skrzyński, Wolski i Hausner gorąco przyklasnęli tej myśli i oto profesor bolońskiej wszechnicy p. Santagata wystąpił w Bolonji d. 23 marca 1879 r. z publiczną prelekcją o historji i literaturze polskiej w ich stosunku do dziejów i cywilizacji Europy. Na jego, słowa pełne sympatji i uznania dla wszystkiego co nasze, odpowiedziano telegramami i listami z Wiednia, Lwowa, Paryża, Sambora, Zurychu, nawet z Konstantynopola od kolonji bawiących tam polaków. Nazajutrz po owej konferencji z wielkim zapałem przyjętej czytano odezwę, rozlepioną na drzwiach i korytarzach uniwersytetu, następnej treści:

Bolonja 24 marca 1881 r.

Profesor Santagata, stosownie do życzenia wyrażonego na wczorajszej konferencji, proponuje, aby utworzoną została w mieście Bolonji Akademja dla historji i literatury słowiańskiej; ci, którzy są tegoż samego zdania, proszeni są o nadesłanie mu swoich podpisów z tym jednym wyrazem: „przystaję“.

W niespełna dwa miesiące potem, dnia 11-go maja, na zgromadzeniu w amfiteatrze chemicznym uniwersytetu, wobec wielkiej liczby studentów, profesorów, obywateli miasta i osób z okolic, a nawet z zagranicy przybyłych odczytany został program i statut założenia Akademji, oraz postanowiono podać o tem niezwłocznie do wiadomości rektora wszechnicy bolońskiej, prosząc go zarazem, aby j. e. ministrowi oświecenia oświadczył jednogłośnie życzenie, iżby przy uniwersytecie bolońskim otwartą została katedra dla historji i literatur słowiańskich; protokuł tego posiedzenia fundacyjnego podpisali: zgromadzenie: dr Santagata, Bianchi, Italo-Andrea Pozzato, Zampettini, Morganti, Cerù, Luigi Augusto E. Cavazzuti.

W niedzielę 8 czerwca roku 1879 nastąpiło w sali liceum Rossini'ego publiczne, uroczyste otwarcie Akademji Adama Mickiewicza. Kilkuset studentów, prawie wszyscy profesorowie, publiczność bardzo liczna, wśród której wiele dam i przedstawiciele wszystkich klas, z polaków Lenartowicz, księżna z Dzieduszyckich Camppeli, p. Ogonowska, Brodzki, Ryx, — wszystko to składało świetne audytorjum. Przy stole prezydjalnym zasiedli: prezydent Santagata, profesorowie: radca stanu Brizio, kawaler W. Ferranti, komandor F. Selmi, kawaler I. Turrini,—p. Buscaroli, sekretarz; Józef Piazzi, jego pomocnik; Darjusz Sarti, bibljotekarz; E. Saffi, kasjer.

Prezydent otworzył sesję odczytaniem listu rektora bolońskiej wszechnicy, p. Magni, tłumaczącego swą nieobecność na tak świetnem zgromadzeniu nagłym wyjazdem z miasta i przesyłającego mu serdeczne pozdrowienie.

Następnie w zwięzłych a pięknych słowach om

otrzymują obecnie przeszło trzydzieści koncertów w przeciągu zimowego sezonu, ilość to jakiej nie napotykamy w żadnej nawet największej instytucji zagranicznej.

Co zaś jest ważniejszem, iż Towarzystwo przy tej reformie nic nie ryzykuje, albowiem dyrektor Towarzystwa, a razem orkiestry, za udział tejże nie pobiera żadnego wynagrodzenia i obowiązuje się dawać orkiestrę bezpłatnie aż do chwili, w której liczba członków wzrośnie do tysiąca dwustu.

Oprócz tego członkowie Towarzystwa (*nb.* jeżeli nowe zapisy w ilości dostatecznej nastąpią przed nowym rokiem 1882) otrzymają tytułem premjum wolne wejście na koncerta w Dolinie Szwajcarskiej przez sezon letni.

Obliczmy teraz składkę roczną i ilość koncertów, a otrzymamy wypadek następujący:

Dotychczas za 10 rs. rocznie dostawali członkowie szesnaście wieczorów muzycznych objętych planem, czyli, że przecięciowo każdy koncert kosztował około 30 kopiejek.

Obecnie za też same pieniądze otrzymują członkowie przeszło trzydzieści koncertów w zimie, oraz sto trzydzieści koncertów w lecie.

A zatem jeden koncert kosztować będzie przeciętniowo około sześciu kopiejek czyli dwanaście groszy!

Równie tanio nie otrzymamy nigdzie podobnej zabawy i dla tego sądzimy, że projekt ten nietylko iż zostanie przyjęty, ale radykalnie zmieni Towarzystwo muzyczne i poprawiając stan jego finansowy, wprowadzi instytucję na właściwe tory.

Dyrektor Towarzystwa, jako twórca tego projektu przedstawia kilka przypuszczalnych budżetów, które wykazują, że już przy 1200 członków Towarzystwo, mimo zwiększonych kosztów, uzyska znaczną przewyżkę.

Widzimy więc, że projekt ten zadowolnić musi najbardziej wymagających i przekona niechętnych o tem, iż Towarzystwo muzyczne znakomicie rozwinąć się może i stanie się tem, czem go obecny dyrektor zrobić pragnie, t. j. *Gewandhausem polskim.*

Zachęcamy więc zarówno do licznego zebrania się na ogólne zebranie w przyszłą niedzielę, jak również i do zapisywania się na członków Towarzystwa.

Nowowstępujący, powiększając liczbę uczestników, obok artystycznego zadowolenia, będą mogli śmiało utrzymywać, że zapewnili utrzymanie dwóch naraz pożytecznych instytucyj, t. j. Towarzystwa muzycznego i orkiestry symfonicznej polskiej.

—×—

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Nowości* słyszały, że główny komitet więzienny poruszył kwestję zakładania w więzieniach szkół rzemieślniczych, któreby więźniom nie znającym żadnego rzemiosła dały możność wyuczenia się jakiegoś rękodzieła według własnego wyboru. Pomysł ten powstał z powodu powodzenia, jakie mają istniejące już po więzieniach warsztaty rzemieślnicze. Niektóre z nich otrzymały tak wiele zamówionej roboty, że nie mogą jej podołać.

= Nowa taryfa na przewóz owiec do Austrji przez Brody i Ungeń została wprowadzoną na targach południowo-zachodnich, a to z powodu zakazu przewozu owiec do Austrji przez Wołoczyska.

= Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od 2-go do 8-go października r. b. Urodziło się: chłopców 115, dziewcząt 123, razem 238 (mniej o 4 niż w tygodniu poprzednim). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 18, dziewcząt 20, razem 38). Noworodków martwych było 14 (chłopców 9, dziewcząt 5). Co do religji: katolickiej 177, prawosławnej 5, ewangielicko-augsburskiej 19, ewangielicko-reformowanej 5, wyznania mojżeszowego 32. Zmarło zaś: mężczyzn 160, kobiet 135, razem 295 (mniej o 20 niż w tygodniu poprzedzającym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 2, kobiet 2, razem 4 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 90, dziewcząt 69, razem 159 (mniej o 40 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI — 59, najmniej w cyrkule XII—12. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: nieżyt kiszek 46, suchoty płuc 37, płonica (szkarlatyna) 43, zapalenie oskrzeli i płuc 30, błonica i dławiec 13, zapalenie nerek 12, uwiąd schyłkowy 9, ospa 9, tyfus brzuszny 6, przymiot 6, udar (apopleksja) 5, krztusiec (koklusz) 4. Śmierci wypadkowych zdarzyło się 3 razy (mężczyzn 2, kobieta 1), jedno samobójstwo (u mężczyzny), zabójstwo jedno (u mężczyzny). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 95 (więcej o 14 niż w tygodniu poprzednim), a mianowicie: w kościele katolickim 78, prawosławnym 1, ewangielicko-augsburskim 7, wyznania mojżeszowego 9.

= W ciągu tygodnia od 2-go do 8-go października r. b. dostawiono na targ prazki w ogóle 1,957 sztuk bydła (więcej o 443 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,772, krów 72; bydła miejscowego: wołów 38, krów 75. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,542, krów 35; na prowincję: wołów 236, krów 7. Z bydła miejscowego sprzedano na prowincję: wołów 29, krów 40. Pozostało niesprzedanych: z bydła miejscowego: wołów 9, krów 16. Krów dojnych było 19 (mniej o 14 niż w tygodniu poprzedzającym). Przypędzono: wieprzów 2,000 (więcej o 100 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 600, cieląt 439 (mniej o 20 niż w tygodniu poprzednim), owiec 3,364 (więcej o 503 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego pudów 3,043, wieprzowego 96, baraniego 1,370, cielęcego 4, razem 4,513 pudów (mniej o 1,414 niż w tygodniu upłynionym). Mięso wołowe płacono za funt kop. 14, cielęce po kop. 15 (mniej o $1\frac{1}{2}$ kop. niż w tygodniu poprzednim), wieprzowe po kop. 17, baranie po kop. 12. Funt chleba razowego kosztował 3 kop., pytlowego $4\frac{3}{4}$ kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 17 (mniej o kop. 50, miękkiego rs. 16 (więcej o kop. 50). Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 75 (drożej o kop. 5) i rs. 1 kop. 60 (drożej o kop. 5).

= Kasa miejska pobrała po dzień 13-ty b. m. tytułem opłaty za prawo handlu i przemysłu na rzecz skarbu rs. 293,681 kop. 69 i dodatkowej opłaty od świadectw gildyjnych rs. 88,038 kop. 50; z tego wpłynęło do kasy miejskiej jako procent rs. 84,094 kop. 43.

= Według doniesienia *Kur. por.*, kompanja belgijska, która urządziła u nas „kolejowce“, stara się o pozwolenie zbudowania kolei konnej z Łodzi do Pabianic i Zgierza.

= Na przewodniczącego pierwszej kasy pożyczkowej dla rzemieślników obrany został w miejsce ks. Gniazdowskiego, który usunął się od tych obowiązków, p. Andrzej Zagrabiński.

= We wtorek, dnia 25 października r. b., o godzinie wpół do siódmej wieczorem, odbędzie się posiedzenie biologiczne Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, na którem odczytają: dr Markiewicz Stanisław „o dezynfekcji placu targowego za Żelazną Bramą“, zaś dr Mayzel „o znaczeniu wódki i piwa dla zdrowia ludzkiego“.

= Pan E. L. Kasprowicz z Lipska rozesłał do wszystkich czasopism słowiańskich niemiecką broszurkę, w której stara się wykazać konieczność założenia towarzystwa akcyjnego pod formą „Słowiańskiego domu zleceń“, ażeby ta instytucja mogła ześrodkować w sobie wszelkie międzysłowiańskie interesa różnych narodów, zarówno duchowe jak materjalne (?).

= Z teatru i muzyki.

* „Aida“, śpiewana przez pannę Fossę, nie pociągnęła wczoraj publiczności, która na operę i na dramat zupełnie już przestała chodzić.

Nowy ten występ prima-donny w niczem zresztą nie może zmienić wypowiedzianego poprzednio o pannie Fossie zdania i utwierdza nas tylko w przekonaniu, że musiała to być dawniej bardzo dystyngowana śpiewaczka.

To „dawniej“ obejmuje, niestety, w zawodzie dzisiejszych śpiewaczek nie więcej jak lat kilka, o czem świadczą wszyscy, którzy słyszeli poprzednio pannę Fossę i cenili w niej niepospolitą artystkę.

Dziś artyzm pozostał, głos jest, nie powiemy, zużyty ale zmęczony tak, że wątpić należy, aby kiedy odzyskał równość rejestrów i pozbył się w wysokich nutach tremola.

Artystka to czuje i ucieka się do piana lub do efektów półgłosem, tam nawet gdzie niezawsze na to natura muzycznego frazesu pozwala, albo wreszcie do akcentowania niskich tonów niekiedy zbyt jaskrawo.

Tworzy się z tego śpiew nerwowy, surowy, przerywany ratunkowemi oddechami, w którym zacierają się najczęściej odcienia ekspresji; takie wrażenie zostawiły po sobie oba romanse Aidy w akcie pierwszym i trzecim.

Pan Desvillier był niedysponowany i często śpiewał niżej.

---

wił p. Santagata cel i zakres działania nowootworzonej Akademji. Celem jej jest poznawać, studjować i propagować historję i literaturę słowiańskich ludów, a w szczególności polską, podawać jaknajszerszym kołom wiadomość o nich dokładną, śledzić ich rozwój tak dawniejszy, jak też i w chwili obecnej. Wybitnym epizodem mowy prezydenta było wspomnienie o pobycie Mickiewicza w Bolonji.

Nie pozwala brak miejsca zamieścić go tu w całości. Tylko tyle powiedzieć można, że Mickiewicz z towarzyszami swymi dnia 22 kwietnia 1848 roku w Bolonji zamieszkał u Fryderyka Gaucha, adwokata. Z okien tego mieszkania przemawiał poeta do ludu zgromadzonego następnego wieczora na ulicy w celu wyprawienia mu owacji.

Po prezydencie zabrał głos Teofil Lenartowicz, odczytując piękną swą rzecz o pismach Adama. Oklaski towarzyszyły odczytowi poety, a najżywsze oznaki zadowolenia były miarą, jak bardzo odczuty i zrozumiany został. Rozdano następnie zgromadzonym książeczkę pamiątkową, mieszczącą w sobie przekłady włoskie: „Ody do młodości“, wiersze „Do matki“ i „Reduty“.

Liczne telegramy nadeszłe z Krakowa, Lwowa, Poznania (August Cieszkowski w imieniu Towarzystwa przyjaciół nauk), Przemyśla, Czerniowiec, Wrocławia, Drezna (Kraszewski), Wiednia, Rzymu, Mediolanu odczytane zostały zgromadzeniu.

Zamknięto zgromadzenie odczytaniem listy pierwszych członków Akademji, między którymi spotykamy p. Cezarego Correnti b. ministra oświecenia, p. Bonghi b. ministra, pp. Arnese, Sozańskiego Autoniego, hr. Józefa Młodeckiego, sześciu włoskich tłumaczy dzieł Adama i 18-tu autorów. Prezydentem honorowym zamianowała Akademja hrabiego Pepoli, bolończyka, senatora państwa. Zebranie rozeszło się przy okrzykach *evviva* Mickiewicz! *evviva Italia!*

Dnia 8 go grudnia 1879 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Akademji.

Pierwsze paragrafy jej statutu brzmią w streszczeniu jak następuje:

1. Celem Akademji jest: poznawanie, studjowanie i rozpowszechnianie historji i literatury słowiańskiej, w szczególności polskiej.

2. Konferencje odbywać się będą co niedziela; Akademja ogłaszać ma drukiem sprawozdania roczne ze swych czynności; gromadzić będzie co najwięcej dzieł odnoszących się do literatury i historji ludów słowiańskich i polecać nabywanie takowych innym bibljotekom; ułatwiać będzie poznawanie słowiańskich języków i zachęcać do tłumaczenia na włoskie dzieł znakomitszych słowiańskich; zarządzi poszukiwania w bibljotekach państwa włoskiego w celu odnalezienia dokumentów do jej prac odnoszących się.

5. Akademja składa się z członków: „honorowych“, wybieranych z pomiędzy znakomitości pierwszorzędnych, lub ludzi Akademji zasłużonych, z członków *czynnych miejscowych*, którymi mogą być tylko profesorowie i studenci uniwersytetu bolońskiego, oraz osoby w mieście zamieszkałe; z członków wreszcze *czynnych korespondentów*, jako to profesorów i studentów innych włoskich wszechnic i osób przebywających w innych prowincjach lub poza granicami państwa włoskiego.

20. Zebraniami Akademji są konferencje traktujące o literaturze lub historji; zgromadzenie doroczne w grudniu roztrząsa budżet i sprawy administracji; drugie doroczne posiedzenie uroczyste dnia 28 listopada składa się ze sprawozdania o jej pracach i odczytu; rok akademicki rozpoczyna się 1 listopada, a kończy 30 czerwca.

30. Dochody Akademja czerpie z darów i wkładek rocznych członków (3 franki rocznie lub jednorazowie 60).

32. Na bibljotekę Akademji składają się dzieła odnoszące się pośrednio lub bezpośrednio do historji i literatury słowiańskiej — nabywane lub ofiarowywane.

Rzecz Wł. Mickiewicza zamyka opis uroczystego obchodu w Bolonji 25-letniej rocznicy śmierci Adama.

W czasie uroczystego posiedzenia Akademji odczytane zostały listy i telegramy: od nieobecnego prezydenta honorowego Akademji; stowarzyszenia międzynarodowego literackiego w Paryżu; Towarzystwa historyczno-literackiego polskiego w Paryżu pod kierownictwem Wł. księcia Czartoryskiego zostającego; z Przemyśla, Florencji, od byłego prezydenta rady ministrów p. Minghetti itd. Przemawiali prezes Santagata, dr Artur Wołyński, Wł. Mickiewicz. Wreszcie prezes oznajmił zebranym, że niedługo ma być wmurowaną w ścianę domu Fryderyka Gaucha, w którym Mickiewicz mieszkał w 1848, tablica z stosownym na cześć Adama nadpisem.

Dom ów znajduje się w Bolonji przy ulicy via Mazzini, dawniej via Maggiore.

Trudno zaiste, aby więcej i wspanialej naród jaki okazał cześć swą dla poety innego narodu...

A my?... nawet śpiżowego pomnika postawić Mu nie potrafimy!

Cz.

Wzmiankę o wczorajszem przedstawieniu kończymy odezwą do członków orkiestry uprawiających perkusyjne instrumenta, aby się cokolwiek hamowali w akcentowaniu nut, które im kompozytor powierzył nie po to, żeby partyę Aidy zamienić na janczarską muzykę, ale dla charakterystyki pewnych sytuacyj.

Miara we wszystkiem jest potrzebna, a jeżeli suche uderzenie pałką w skórę po recitativie Amonatra w akcie drugim wybornie charakteryzuje opowiadanie dzikiego wojownika, to nie idzie za tem, żeby podobne było do strzału armatniego — choćby tylko dlatego, że armat podówczas w Egipcie nie znano.

W ogóle należałoby się wystrzegać przesady w szafowaniu dźwiękami, które bądźcobądź odgrywają w orkiestrze podrzędną rolę.

* Afisze zapowiedziały już w poranku p. Adolfa Ostrowskiego, ulubionego artysty naszej komedji, współudział najcelniejszych sił tutejszych teatrów.

Poranek odbędzie się stanowczo 1 listopada i będzie, jak nas zapewniano, bardzo pod względem programu zajmującym.

* Podobno polacy zamieszkali w Petersburgu a raczej pewne ich kółko gotuje uroczyste przyjęcie (obiad i t. d.) dla pani Marceliny Sembrich...

Nie mamy, Boże uchowaj, najmniejszej pretensji do znakomitej śpiewaczki, że zgubiła w drodze do europejskiej sławy polską połówkę swego nazwiska i że obawiając się ją znaleźć, nie zatrzymuje się w Warszawie.

Wolnoć Tomku w swoim domku...

Ale doprawdy, nie rozumiemy poco nasi rodacy nad Newą wtłaczają na czoło pani Sembrich wieniec, ponad który przenosi ona niezawodnie łatwe, bezpieczne i cenniejsze laury *europejskiej* śpiewaczki?

* Aleksander Michałowski udał się w celu wystąpienia z koncertem do Wiednia.

— Z bruku.

Do pewnego obywatela, członka instytucji kredytowej, zgłosił się jakiś nieznajomy, prosząc o miejsce rządcy.

Kandydata, który żadnych nie przedstawił rękojmij, nie przyjęto.

Wizyta jednak nie była bezowocną...

Kawaler przemysłu, bo takim był widocznie ów aspirant, wyciągnął z niej możliwe korzyści.

Na mocy podrobionego dokumentu, opiewającego jakoby miał pozyskać posadę leśniczego, zaciągnął on od osoby trzeciej pożyczkę rs. 10.

Kontrakt rzeczony opatrzony był podpisem i pieczęcią i obejmował nomenklaturę dóbr, bodaj nieistniejących.

Rzezimieszka oddano do sądu, gdzie dość elokwentnie bronił swej wolności, którą w toku śledztwa ocalił.

Zobaczymy co wyrzecze wyrok.

— Koncert telefonowy.

I Łódź usłyszy koncert telefonowy!

Urządza go p. Protaszewicz w miejscowym teatrze. *Lodz. Ztng.* zapewnia, iż mechanizm oddaje wszelkiego rodzaju dźwięki z niewymowną czystością i dokładnością, nie wspomina jednak wcale czyjego systemu jest ów telefon.

— Ze sportu.

Pan Ludwig, który założył się, iż drogę z Łodzi do Wrocławia i z powrotem zrobi na koniu w ciągu 48 godzin, zakład ten wygrał.

Wspomnianą wyżej przestrzeń przebył on nawet o dwie godziny wcześniej...

— Cmentarzysko pogańskie.

We wsi Barchlinie, powiatu kościańskiego w Wielkopolsce, p. Augustyn Kalk odkrył cmentarzysko pogańskie.

Już w zeszłym roku natrafił na jego ślady, bieżącego zaś lata, w czasie orki, między innemi znalazł grób kamienny, dwa metry długi a jeden metr szeroki.

Grobowisko to, formy skrzynkowej, miało ściany wyłożone kamieniami polnemi—a powierzchnię jego zamykały płyty kamienne.

Rezultatem tego odkrycia jest kilkanaście naczyń glinianych różnej wielkości i często bardzo ładnego kształtu.

W popielnicach znajdowało się bardzo wiele niedopalonych kości.

Małe naczynia grobowe i popielnice były ustawione w grobie grupami, których istniało tam parę.

Widocznie zatem popioły kilku osób spoczęły w owym grobie.

Z metali, grobowisko barchlińskie, dostarczyło tylko jednego korka bronzowego.

Nadmienić tu wypada, że p. August Kalk odkrył już wiele cmentarzysk pogańskich w Wielkopolsce.

— Echa z prowincji.

* Ofiary pożaru.

W Łodzi wybuchł onegdaj po południu pożar w domu zamieszkałym przez kilka rodzin robotniczych.

Na piętrze mieszkała rodzina, składająca się z męża, żony i czworga dzieci, z których najstarsze liczyło siedm lat, a najmłodsze dopiero sześć tygodni.

Rodzice wyszli za robotą, pozostawiwszy dzieci zamknięte w mieszkaniu...

Jakim sposobem wynikł ogień, dotąd niewiadomo.

Starsze dzieci ratowały się ucieczką przez okno, gdyż w chwili przybycia straży drzwi od mieszkania były jeszcze zamknięte.

Półczwarta lat mający chłopczyk znaleziony został bez życia a sześciotygodniowe dziecię leżało spalone na węgiel w kolebce...

* Złodzieje na prowincji nie próżnują!

W tych dniach w jednej z fabryk w Zgierzu niewiadomi złodzieje skradli 60 sztuk towaru, wartującego kilkanaście tysięcy rubli, ulotniwszy się niewiadomo dokąd.

Śledztwo celem wykrycia i schwytania sprawców kradzieży prowadzi się.

* Cena paszy.

Utrzymujący konie w Warszawie narzekają na drogość paszy.

Siano dochodzi do bajecznej ceny—za centnar płacą do 15 złotych a nawet i wyżej!

Słomy centnar kosztuje 6 do 10 zł.

Rzecz to niesłychana dotąd, a jednak prawdziwa.

Owies nawet, pomimo dobrego w tym roku urodzaju, płaci się zł. 24 za korzec.

Początek niezły, a co będzie dalej niewiadomo—tem więcej, że z prowincji dochodzą wiadomości wcale niepomyślne co do siana a nawet słomy, i powszechne skargi na brak paszy i niewielki stosunkowo jej zasób.

— Napad.

Szajka rabusiów zbrojnych napadła w nocy z dnia 17-go na 18-ty b. m. na plebanję we wsi Ulany, powiatu łukowskiego, gub. siedleckiej.

Rozbójników było trzynastu...

Zdołali oni zrabować 4000 rs. gotówką.

— Okropny wypadek.

W dniu 11 b. m., na folwarku Łęczno, w powiecie piotrkowskim, dwóch chłopców, sześcioletni Jan Ostrzyk i czteroletni Ignacy Genke, weszli do dołu wykopanego celem przechowywania ziemniaków, a zaparłszy od wewnątrz otwór słomą, takową zapalili!...

Zanim starsi dostrzegli palącą się słomę i z pomocą przybyli, obaj chłopcy już nie żyli...

— **Wypadki.**

* W nowo budującym się domu przy ulicy Erywańskiej pod nr 7 spadł z rusztowania robotnik Antoni G., lat 50 liczący.

Upadek był tak straszny, iż nieszczęśliwy z połamanemi członkami w drodze do szpitala życie zakończył.

* W domu nr 15 przy ulicy Marszałkowskiej, wdowa, wyrobnica Antonina B., lat 51 licząca, nagle zmarła.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* Na nowym targu wołowym handlarze, niewiadomi z nazwiska zbili Chaima M. i bezprzytomnego pozostawiwszy na bruku, sami uciekli.

Policja znalazłszy człowieka tego w stanie tak groźnym, że nawet o wypadku tym żadnych nie mógł dać objaśnień— odwiozła go do szpitala żydowskiego na kurację.

Śledztwo zarządzono.

* Na rogu Bagna i placu Grzybowskiego, dorożkarz jakiś najechał na Władysława L. i mocno go skaleczył.

* Na rogu Królewskiej i Granicznej powożący wozem woźnica najechał na 80-letniego Lejzera G. i uderzeniem dyszla zadał mu ciężką ranę w głowę około lewej skroni.

W obu wypadkach winni zbiedz zdołali.

* W sieni domu nr 69 na Marszałkowskiej znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej, owinięte w stare i brudne gałgany.

W krzakach w parku Aleksandrowskim na Pradze znaleziono także podrzucone dziecię owinięte w chustkę.

Odesłano obudwu podrzutków do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Walka z orangutanem.

Czasopismo angielskie *The Weeks News* opowiada:

Pewien właściciel menażerji w Paryżu zakupił niedawno od zarządu królewskiego akwarjum w Londynie orangutana, który już tam był chowany od roku i dobrze znany publiczności londyńskiej pod nazwą „leśnego człowieka“...

W celu transportu do Paryża musiano przenieść to zwierzę z dotychczasowej klatki do innej, przysłanej z menażerji.

Dozorcy Dock Perry, nadzwyczaj silnemu i odważnemu murzynowi, powierzono to zadanie.

Perry, jak już nieraz przedtem, wszedł do klatki i usiłował wyprowadzić z niej małpę, ale nie mógł tego dokazać ani dobrocią ani groźbami.

Kiedy więc przemocą chciał wypchnąć orangutana, łagodne to i zwykle posłuszne mu zwierzę, tym razem stawiło czynny opór, olbrzymiemi rękami swemi pochwyciło dozorcę za piersi i poczęło go dusić...

Perry nie stracił przytomności i wobec licznych świadków rozpoczęły się prawdziwe cyrkowe zapasy pomiędzy człowiekiem a małpą!

Walka trwała już z pięć minut, gdy nareszcie powiodło się murzynowi oswobodzić swą prawą rękę, którą zaraz pochwycił dzikiego przeciwnika za gardło i powalił go na ziemię...

Mimo gwałtownego rzucania się małpy, która w przerażający sposób wyła z gniewu, zdołano ją związać i dopiero przenieść do klatki, w której odwieziona została do Paryża.

Murzyn Perry jednak doznał w zapasach z orangutanem kilka ciężkich skaleczeń i zapewne utraci rękę, gdyż kość w niej ma zgruchotaną.

— Olbrzymi klucz.

Na otwarcie nowego muzeum miejskiego w Wormacji pewien ślusarz w Frankfurcie zrobił klucz w którego wydrążeniu mieści się 5 litrów!

Służyć też będzie za puhar toastowy na bankiecie inauguracyjnym i dla tego wewnątrz wylany jest cyną...

— Okropne!

Jak już wspominaliśmy, bawili przez dłuższy czas w Paryżu dwaj młodzi książęta siamscy, bracia słynnego króla Siamu.

Przed swoim wyjazdem książęta zakupili dla haremu swego brata... 360 fortepianów!

— U adwokata.

Adwokat. Oto jest nakaz egzekucyjny... teraz oddaj go pan komornikowi do wyegzekwowania.

Klient. To bardzo dobrze, ale cóż mu wezmę, kiedy mój dłużnik nie ma wcale mebli?

Adwokat. Czyż więc pan żądasz, abym mu wstawił meble, abyś pan miał co zabierać?

— W tramwaju.

Na placu Krasińskich siada do tramwaju „nowy pasażer.“

Konduktor, przypuszczając iż pasażer potrzebować będzie biletu na dwa kursa, zapytuje się:

— A dokąd pan jedzie?

— Ja... do Lublina, ale co to pana może obchodzić?

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na wpisy dla uczni.

E. Z. rs. 5, D. rs 1, Franciszek W. rs. 1, Miecio F. rs. 1, A. C. rs. 2, bracia Henryk Kohn uczeń 4 klasy gim. II i Feliks uczeń 1 klasy rs. 10, Teresa M. rs. 5, Teodor R. rs. 10, Salomea W. rs. 6, W. D. rs. 1, T. D. k. 50, Zuzanna S. k. 50, Leonora J. k. 30, Hipolit D. k. 30, Jan D. k. 30, A. B. rs. 30, Sosnkowski kop. 50 i słownik rosyjski, Helena K. k. 50, A. L. rs. 1 k. 50, Antoni Kruszewski rs. 3, Leopold Nelken z Petersburga rs. 15 w dniu swojej konfirmacji otrzymane.

— Zebrane przy herbatce rs. 3 na wpis dla biednego ucznia, oddane w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Z nieporozumienia z uczniem składa Z. rs. 1 na książki dla najbiedniejszego ucznia podług uznania redakcji.

— Panna Aniela D. za niedbałą robotę k. 60 na kasę dla rzemieślników.

— Rs. 10 otrzymane przezemnie ze sprzedaży sukni, w niegrzeczny sposób odesłanej mi przez panią E. A., przeznaczam na instytut moralnie zaniedbanych dzieci. *N. W.*

⚭ Dnia 18 b. m. w kościele św. Krzyża, jks. Magnuski, wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. Karolem **Słomińskim**, inżenierem, a p. Janiną **Suchowlecką**, córką Karola i Olimpji ze Strzemińskich obywateli gub. podolskiej. —26892—
Szczęść Boże młodej parze!!

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym, dnia 22 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę Teresy z Czarnomskich **Sobieskiej**, w kościele św Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **8 i pół** zrana, na które rodzina zaprasza. —26813—

† W dniu 22 b. m., w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Kasyldy **Kolasińskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłej. —26912—

† Ś. p. Teodozja **Majewska**, obywatelka miasta Warszawy, wdowa, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła ży-

...e w dniu 20 października r. b., w wieku lat 86. W smut... pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyja... i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 22 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski.

—26827—

† Ś. p. Teofila z Miechowiczów **Michalska,** obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 35, po długich cierpieniach, opatrzona świętemi Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 19-ym b. m. Pogrążony w smutku mąż z dziećmi i familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Anna z Beckerów **Schneider,** po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 22, opatrzona św. Sakramentami, w dniu wczorajszym zasnęła w Bogu. Pozostały w nieutulonym żalu mąż wraz wraz z dzieckiem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego ze wsi Szeligi na cmentarz ewangelicko-augsburski w dniu 22 b. m., o godzinie **10-tej** zrana.

† Ś. p. Ludwika z Bremzenów **Gloger,** w dniu 20 października r. b., o godzinie 8-ej zrana, życie zakończyła. Pozostałe córki z zięciami i wnukami zapraszają familję, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

—26844—

† Ś. p. Kamilla z Heydenreichów **Przyrembel,** wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 20 października r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 36. W głębokim smutku pozostałe dzieci wraz z matką zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 22 b. m., w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, nazajutrz, w niedzielę, na cmentarz powązkowski.

—26906—

† Ś. p. Władzio **Legutko,** przeżywszy lat 3 miesięcy 5, w dniu wczorajszym po długiej i ciężkiej chorobie powiększył grono aniołków. Ciężkim tym ciosem dotknięta matka, utraciwszy w zeszłym tygodniu męża i ojca, zaprasza z pozostałem rodzeństwem krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski.

—26929—

Telegramy własne *Kurjera Warszawskiego.*

Paryż 21-go października.

W razie gdyby Gambetta nie objął portfelu ministerjum spraw zagranicznych, otrzyma go, według najnowszych kombinacyj, Freycinet.

Berlin 21-go października.

Zjazd Franciszka-Józefa z Humbertem nastąpi w krótkim czasie.

Przedtem król Humbert wstąpi do Berlina.

Wiedeń 21-go października.

Słynny poeta, jeden z najstarszych pisarzy tutejszych, Edward Bauernfeld, niebezpiecznie zachorował.

Lwów 21-go października.

Na zapytanie rządu jak zreformować administrację krajową, sejm odpowiedział z uznaniem lecz negatywnie.

Oba wnioski odpowiedzi pozytywnej, na wczorajszem wieczornem posiedzeniu upadły.

Petersburg 21-go października.

Według informacji gazety *Nowoje wremja*, w komisji, zostającej pod prezydencją hr. Kotzebuego, projekt podziału ministerstwa wojny napotyka na opozycję.

Myśl Drogomirowa utworzenia kilku inspektorów wojskowych odrzuconą została większością głosów.

Petersburg 21-go października.

Moskiewskija wiedomosti popierają myśl zdecentralizowania administracji wojskowej.

Petersburg 21-go października.

Nowoje wremja w telegramie podaje wiadomość, że w Warszawie w sferach handlowych panuje panika z powodu pogłosek o nowym administracyjnym podziale Królestwa Polskiego (?!).

Petersburg 21-go października.

Zjazd cesarza austrjackiego z królem włoskim Humbertem jest rzeczą ostatecznie postanowioną.

Petersburg 21-go października.

Wydział kontroli ministerstwa Dworu został zwinięty.

Liczba spadłych z etatu urzędników przechodzi 50 osób.

Petersburg 21-go października.

Podczas przyszłorocznej wystawy w Moskwie, oprócz zjazdu fabrykantów, ma odbyć się także zjazd rolników.

Przegląd polityczny.

Nie przypuszczał pan Gladstone, zrzekając się nadzwyczajnych przywilejów, jakie rząd angielski posiadł na drodze prawodawczej do utrzymania i zabezpieczenia pokoju i równowagi w Irlandji, że ten jego liberalizm tak źle się mu wywdzięczy.

Dzisiaj Anglja ma znowu na porządku dziennym kwestję, którą niełatwo rozwiąże.

Zwrot w polityce p. Gladstona, porzucenie drogi kompromisu, a użycie ponownie środków gwałtownych w Irlandji, nie uśmierzyło złego, ale wywołało gorsze niebezpieczeństwo, które z każdym dniem zwiększa jeszcze kolizję, w jakiej stanął rząd angielski.

Gabinet whigów chciał się wolnomyślniejszym okazać od torysów i zniósł ustawy przymusowe, chcąc sobie pozyskać większą popularność, ale wolność bez porządku długo ostać się nie może, i wybujawszy, rodzi chwasty zamiast pożywnych i pięknych owoców.

Intencje p. Gladstona zresztą mogły być jaknajuczciwsze, gdy uzasadnione zażalenia irlandczyków uwzględniał, ale w przeprowadzeniu okazały się niepraktyczne; widocznie zamało znał prawdziwe usposobienia i dążności mieszkańców „zielonej wyspy,“ którzy pobłażliwość i względność wzięli za słabość rządu i przeciwstawili mu swój rząd pod firmą „ligi krajowej.“

Zaczęły się zapasy i walki, które doprowadziły w końcu do obustronnego rozdrażnienia i wytworzyły sytuację bez wyjścia.

Obecnie p. Gladstone widział się zmuszonym zerwać z frazeologją, którą pochlebiał przekonaniom i ambicjom pewnych stronnictw, a chwycić się tych samych środków, jakie za Beaconsfielda potępiał.

Nikt nie potrafi zaprzeczyć temu, że położenie irlandczyków jest opłakane, że ciężary, które ich gniotą—są wielkie, że wiele bardzo złego należałoby jaknajśpieszniej usunąć i narodowi mającemu wszelkie prawo do życia i rozwoju, zapewnić środki bytu swobodniejszego, zwłaszcza pod względem materjalnym; ale nikt też nie może pominąć tej prawdy, że dzisiejszy stan rzeczy jest pozostałością i wynikiem bardzo odległych czasów, aż do wieku XII-go, gdy Henryk II, król angielski, w porozumieniu z papieżem Adrjanem II zdobył wyspę irlandzką i znaczną część kraju rozdarował angielskim baronom.

Od tej chwili datuje się właściwie fatalność irlandczyków, i cały szereg rewolucyj, w których naród targnąć usiłował więzy, wpijające się mu coraz głębiej w żywe ciało.

Za każdem nowem zwycięztwem anglików, po każdem większem uśmierzeniu rozruchów, część posiadłości przechodziła za karę w ręce angielskich panów i w ten sposób powoli wydziedziczono cały naród z ziemi i własności.

Dotychczas krzywda odwieczna tłumaczy rozpaczliwe porywy i uzasadnione pretensje irlandczyków, jakoteż protesta przeciw przedawnionemu prawu.

Ale od r. 1829, od emancypacji katolików, a więc po pięćdziesięciu lat przeszło, parlament londyński starał się bezustannie poprawić stosunki Irlandji i że mu się to nawet do pewnego stopnia udawało.

Złe, jakie istnieje, nie wywiązało się jedynie z tego pierwszego nadużycia w dziejach zapisanego; leży ono w znacznej części także w samem usposobieniu narodu, który okolicznościami gnębiony, spaczył swoje skłonności i charakter.

Irlandczyk z natury jest lekkomyślnym, leniwym, brudnym, lubi pić i mało troszczy się o jutro; temu przypisać trzeba głównie dzisiejszą nędzę i ekonomiczny upadek irlandczyków.

Charakterystyczny fakt przytaczają w opisach jednego z tamtejszych miast prowincjonalnych: oto ludność, nawet służba nie zwykła wstawać wcześniej jak przed godziną 9-tą rano.

Tyranja anglo-saksońska winna wielce, ale i ów Paddy irlandzki zawinił wiele sam, że chodzi w łachmanach.

Jeżeli w ostatnich czasach w parlamencie angielskim nie zaradzono w pewnej części złemu, to nie należy zapominać, że głównie starali się o to sami posłowie irlandzcy, przeszkadzając w uchwałach i rozprawach. Dzisiejszy rząd angielski nie mógł nowym zamachem na cudzą własność zmazać winę XII wieku, odebrać właścicielom ziemię i oddać ją dzierżawcom; zrobić chciał wiele znosząc przywileje posiadaczy gruntów, odbierając im prawa decydowania w wyborze dzierżawcy i w oznaczeniu wysokości czynszów.

Polityczne i społeczne stosunki dzisiejszej Irlandji zahaczają się o kwestje ekonomiczno-moralną. „Wydziedziczeni“ traktują kwestję własności prywatnej ze stanowiska Proudhona.

Główny przewódzca ligi krajowej, głośny demagog Parnell, nie chce poprzestać już na samem poprawieniu losu dzierżawców, żąda on oderwania całego kraju od Anglji i niepodległości; przystaje co najwięcej na unję personalną.

Dzisiejsze naprężenie stosunków doprowadzić może do katastrofy, jeżeli środki represyjne w masach irlandzkich rozdmuchują tlejące od dawna zarzewie rewolucji.

Z Austrji donoszą, że wizyta króla Humberta tamże staje się coraz prawdopodobniejszą, nawet niejako pewną. W tych dniach powrócić miał z Monza poseł włoski hr. Robillant do Wiednia i w formie urzędowej zapytać cesarza Franciszka-Józefa, czy będzie rad przyjąć w tym czasie króla Włoch u siebie.

W oczekiwaniu, iż przy tej sposobności poseł włoski złoży także zapewnienie pokojowych intencyj swojego rządu i chęci zbliżenia się do reprezentowanego przez Niemcy i Austrję politycznego kierunku,—rząd wiedeński nie omieszka dać na powyższe zapytanie odpowiedzi przychylnej.

Korespondent z Pesztu do *Gazety kolońskiej* zwraca na to uwagę, że na czele ministerjum spraw zewnętrznych w Austrji stoi obecnie dwóch ludzi, którzy jako członkowie parlamentu biegunowo różnili się w poglądach swoich właśnie na kwestje zewnętrznej polityki.

W rozprawach nad adresem Szlavy przemawiał gorąco przeciw polityce okupacyjnej, w najczarniejszych kolorach malując złe skutki, jakie dla monarchji z tego wyniknąć mogą; Kallay zaś równie gorąco bronił tej polityki i dowodził, że nią tylko należy równoważyć posuwający się wpływ Rosji na Wschodzie. Widocznie obaj przeciwnicy zgodzili się teraz na jedno, a to mianowicie na utrzymanie *status quo* za jakąkolwiek cenę i ta ich zgoda jest jedną rękojmią pokojową więcej, że dotychczasowy kierunek austrjackiej polityki zachowanym nadal będzie.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 20-go. — Słychać, że mówcy, którzy przemawiali na zebraniu w Tivoli, będą pociągnięci do odpowiedzialności przed sądem. *Télégraphe* donosi: Leon Say miał wczoraj dłuższą konferencję z Grevym, zaś Gambetta z p. Teisserenc de Bort. *Siècle* dowiaduje się, że w ciągu 2—3 dni nastąpi nowa konferencja Grevego z Gambettą. Wedle *France*, p. Chalemell-Lacour nie myśli o wstąpieniu do gabinetu.

Aleksandrja 20-go.— Pancernik angielski „Invincible“ zawinął wczoraj do portu.

Londyn 20-go. — Stan zdrowia Gladstona polepszył się. Do Irlandji wysyłają znaczniejszą ilość wojska.

Londyn 20-go. — Ostatnie sprawozdania z Irlandji konstatują spokój zewnętrzny, jakkolwiek wzburzenie wśród ludu trwa ciągle.

Dublin 20-go. — Dotychczas 340 dzierżawców wniosło żądanie umorzenia czynszu według nowego prawa.

Wiedeń 20-go.— *Wiener Ztg.* ogłasza odręczne pismo cesarskie zwołujące delegacje wspólne na dzień 27-my b. m. do Wiednia. *Fremdenblatt* pisze: Hr. Robilant, który kilka dni bawił na dworze królewskim w Monza i wczoraj tu powrócił, jeszcze tegoż dnia wieczorem wyjechał do Pesztu, skąd w czwartek w nocy spodziewany jest z powrotem. Dla znających zdania tutejszych sfer decydujących nie ma najmniejszej wątpliwości, że jeśli hr. Robilant zrobi zapytanie o ewentualne odwiedziny króla Humberta, odpowiedź otrzyma jaknajprzyjaźniejszą i zapraszającą.

Praga 20 go.—Zazwyczaj dobrze poinformowany korespondent berliński *Bohemii* stwierdza, że wizyta Gambetty w Warcynie rzeczywiście miała miejsce i w sferach politycznych uważaną jest za fakt autentyczny. Wszelako *incognito* Gambetty ma być tak długo utrzymane, dopóki on sam nie odsłoni prawdy. Tajemnicza ta wizyta jest tryumfem zagranicznej polityki Bismarcka, który na tem bynajmniej nie traci, że osiągnięty został *incognito*. Prędzej lub później Gambetta będzie mówił otwarcie o tym fakcie, którego nie potrzebuje się wstydzić ani go żałować.

S Z A R A D A.

Pierwszy wspak mieszkaniem bywa,
Cały za *drugi* się używa.

(Znaczenie zeszłej szarady: ***Kubeł***).

— Kończąc naukę kroju, uważamy sobie za obowiązek złożyć publiczne podziękowanie szanownemu p. ***Ksaweremu Głodzińskiemu*** za pracę i starania, jakie podjął dla ukształcenia nas w obranym przez nas zawodzie.

Należy tylko życzyć, abyśmy mieli więcej podobnie sumiennych i w taki sposób fach swój pojmujących nauczycieli.

Wdzięczne uczennice:
Anna Manturewicz, S. Roszewska, Witalja Lipińska, Apolonja Walczak, Zofja Hennel, Jadwiga Prasołowska, Teofila Badior, E. Waltstab, Helena Frydërycy, J. Pietuchowa, A. Sztamm. —26825—

— ***Dla F. Idzikowski*** (Leszno 7) przyjmuje od 10—6. ***Operacje bezbolesne*** wykonywają się za pomocą tlenku azotu, przy asystencji lekarza od 3—4. Niezamożnym, a potrzebującym zęby sztuczne dla zdrowia, czyni się ustępstwo w cenach. —26469—

Wincenty Cohn, p. adwokata przysięgłego, otworzył kancelarję na Nowo-Zielnej nr 35 (dom p. Goldfedera), przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne do wszystkich instancyj sądowych do 11-tej rano i od 5—7 wieczór. —25420—

— ***Dr med. Alfred Sokołowski*** powrócił do Warszawy, ***Chmielna nr 26,*** przyjmuje od 4-tej do 6-tej. —25704—

— ***Bernard Lauterbach,*** ulica Dzielna nr 10, sprzedaje węgle kamienne, koks i cement w najlepszych gatunkach po cenach umiarkowanych. Odstawa śpieszna. —23512—

— ***Dr. A. Rymarkiewicz. homeopata,*** leczący także elektro-homeopatją, po powrocie z Bolonji od hr. Mattei, przyjmuje chorych, rano do 12-tej godziny, przy ulicy Senatorskiej nr 28 (obok resursy kupieckiej). —24041—

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 2.

— Niniejszem zawiadamiam, że osoby cierpiące na ból zębów mogą się zgłaszać codziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej wieczór, ***jak zawsze, Nowy-Świat nr 25.*** I-sze piętro od frontu, gdzie otrzymają natychmiast pomoc bezpłatną, przez stosowne użycie „Kropli amerykańskich", dozwolonych przez ***Departament medyczny w Petersburgu*** i znanych powszechnie ze swej skuteczności i nieszkodliwości.

—24000— ***Hippolit Majewski.***

— ***Dr J. Majkowski*** po powrocie z Buska, przyjmuje od godz. 9—10 rano i od 4—6 po południu. ***Marszałkowska nr 57.*** —23539—

— Dr Mieczysław ***Strasburger*** zmienił mieszkanie, Nowy-Świat nr 19. Przyjmuje chorych do godziny 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —26134—

Cena okowity z dnia 21 *października.*
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93⁵, garniec rs. 2.58.

TEATRA:

WIELKI.—Dziś: „Faust". —Jutro: „Afrykanka".

ROZMAITOŚCI.—Dziś: „Jesienią", „Kwiat z Tlemcenu", „Pan Benet", (występ p. Rychtera).—Jutro: „Sąsiedzi."

MAŁY.—Dziś: „Panny na wydaniu," i „Żyd w beczce." — Jutro: „Panny na wydaniu" i „U ciotuni" (1-szy raz).

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 5216к

KORKI
wszelkich gatunków, w oryginalnych pakach z renomowanej fabryki
Percy Jacobs w Rydze
poleca po cenach fabrycznych
F. Biernath,
Senatorska № 22. 26770к

RESTAURACJA
istniejąca od lat 25. przy ulicy Długiej pod № 20, jak się przechodzi do ogrodu Krasińskiego, przeniesioną została do zimowego lokalu. Niżej podpisany zawiadomia Szanowną Publiczność, że smaczne **obiady po 25 kop.** dawać będzie. Flaki w Niedzielę i Czwartek, śniadania i kolację po cenie umiarkowanej, a dla uprzyjemnienia chwil, wieczorem **orkiestra damska i męzka grać będzie.**

Przytem wyborowe piwo na kufle i butelki, oraz we wszelkie napoje Zakład jest zaopatrzony, a wszystko po cenie umiarkowanej, z czem się polecam Szanownej Publiczności
26148к Z uszanowaniem
J. BROGOWSKI.

Skład Herbaty karawanowej
L. WILENKINA,
Senatorska 27,
obok kościoła św. Antoniego,
otrzymał z Amsterdamu wyborową
Kawę „Jawa"
funt po **52½, 60 i 65 kop.**
к—25827

Z powodu wyjazdu za granicę do odnajęcia
Lokal umeblowany
składający się z 7 pokoi mieszkalnych, dwóch dla służby, kuchni, wanny, wozowni i stajni na trzy konie.—O warunkach dowiedzieć się u służącego Piotra, ulica Hoża, dom № 12d, mieszkania № 3.
26187—к

Specjalny Skład Trumien Metalowych, Wieńcy i Przyborów pośmiertnych
przy fabryce wyrobów Metalowych
L. TARNOWSKIEGO,
ulica Czysta Nr 4. к—26517
W dni świąteczne wejście do Składu od podwórza.

Skład Materjałów Opałowych i Budowlanych
Józefa Bandurskiego i S-ki,
OKOPOWA Nr 10, wprost GRZYBOWSKIEJ,
poleca
Węgiel Kamienny Szlązki
po 95 kop.

Z powodu zakupienia znacznej partji **najlepszego Węgla** z kopalń Szlązkich, sprzedajemy takowy po kop. 95 za korzec 244 ℔ ross. **z odstawą** w skrzyniach oplombowanych—całemi wagonami stosunkowo taniej.

Zamówienia przyjmują:
Józefa Hertz, Skład Herbaty Wilenkina.—Senatorska № 27.
Skład Herbaty Wł. Nowickiego, pod firmą Piotra Orłowa, Miodowa № 1.
Skład Herbaty i Towarów Kolonjalnych Wł. Nowickiego, pod firmą Piotra Orłowa, Marszałkowska № 40.
Sklep Towarów Kolonjalnych E. Wilkańca, plac Ś-go Aleksandra № 5.
„ „ „ A. Mereckiej, ulica Twarda № 8.
„ „ „ J. Wilczyńskiego, ulica Elektoralna № 30.
Skład Tow. Piśm. L. Haerknera, ulica Senatorska № 14, obok kościoła Ś-go Andrzeja.
M. Sawicki, Nowy-Świat № 51, oraz
nasz kantor, Okopowa № 10, wprost Grzybowskiej.

Polecamy również **angielskie patentowane podpałki,** które okazały się nadzwyczaj praktycznemi w gospodarstwie domowem.—Cena za paczkę zawierającą 50 tabliczek, z których każda wystarcza na rozniecenie ognia, **kop. 10.**—Nabywać można w powyższych składach. к—25882

Korzystny Interes!!!
Osoba z małym kapitałem może nabyć interes na jednej z pryncypalnych ulic od lat kilkunastu prowadzony, z wyrobioną klijentellą.—Wiadomość w Magazynie bielizny A. Czarnowskiego, Marszałkowska № 52. 26870 D

Do sprzedania jest
APTEKA
z obrotem rocznym, około trzech tysięcy rs. Adres: **Turyjsk,**—Wołyńskiej guber.—**Kozłowski.** 26381—к

Wilno
Krzesła amerykańskie, pierwszej w kraju fabryki pod Kownem
HELENA
Michała Podbereskiego, są do sprzedania w Magazynie S. Pauline & Marija, przy ul. Wielkiej, naprzeciw Teatru w Wilnie. 26354к

Magazyn Nowości
Karoliny Benjamin
W WARSZAWIE,
Niecała № 8,
poleca w wielkim wyborze, koronki, wstążki, żaboty, kreplisy, chustki dolmanowe, mohairowe ręcznej roboty, pończochy, kaftaniki, koszulki, kalesony, kamasze, sukienki włóczkowe i filcowe dla dzieci, jakoteż czapeczki, kapelusiki, mufki i wiele innych podobnych przedmiotów. 26623к
Ceny zadziwiająco nizkie,
Niecała № 8.

Drzewo opałowe
sosnowe i brzozowe na stacji towarowej kolei Warszawsko-Petersburskiej, idąc od bramy po lewej stronie.
M. Downarowicza.
Wykład drzewa dobry, ceny najumiarkowańsze. Zamówienia przyjmują: sprzedający na Pradze P. Mingielewicz; w sklepie wiktuałów, Nowy-Świat № 46. p. Błoński; w Fabryce Luster, Hotel Litewski, Nowo-Senatorska № 5. p. Zachwatowicz. 26642к

Skład Główny
Perfumerji Zagranicznej
Aleksandra Lipink
Wierzbowa róg Niecałej
Posiada na składzie **wszystkie głoszone po dziennikach kosmetyki,** zawsze świeże i w wielkim wyborze. 25681к
Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, prowincję i Cesarstwo.
Wszelkie zlecenia pocztą najakuratniej są załatwiane. Cenniki na żądanie wysełają się franco.

Do wynajęcia w każdym czasie
Apartament
w pałacu Hr. Krasińskich, **przy ul. Krakowskie - Przedmieście № 5,** na 2 piętrze od frontu, złożony z **6 pokoi, dużego salonu, przedpokoju i kuchni,** z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość tamże na 1 piętrze, u p. Konsula **Löwenberga.** 26633к

26880к
WINTSCH.
Krawiec znany w Warszawie jako jeden z najzdolniejszych krojczych, który pełnił tę czynność w Paryżu i Londynie w pierwszorzędnych zakładach, a ostatecznie prowadził własny zakład krawiecki w Warszawie, przyjął obecnie obowiązek **KROJCZEGO** w mojej pracowni krawieckiej, przy składzie sukna i kortów istniejącej. — O czem mam zaszczyt zawiadomić tak J. WW. moich Gości, jak również wszystkich J. WW. Panów, którym znany jest krój p. Wintscha.
J. Nowakowski,
właściciel Składu Sukna i Kortów.
Nowo-Senatorska № 8.

PANNY
uzdolnione i podręczne, oraz dobra maszynistka, potrzebne są do 25719к
MAGAZYNU pod firmą
M-me NATHALIE,
62. MARSZAŁKOWSKA 62.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 20 października 1881 r.

Zboże	Gatunek	od	do
Pszenica	wyborowa	160	165
	średnia	148	156
	ordynaryjna	142	—
Żyto	wyborowe	113	116
	średnie	106	112
	ordynaryjne	—	—
Owies	wyborowy	93	97
	średni	86	90
	ordynaryjny	83	—
Gryka		—	—
Groch		120	135
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 21 października 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.—	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.30	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.10	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.60	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.35	—.—
„ „ „ m.	97.15	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.50	—.—
„ „ „ „ II	91.50	—.—
„ „ „ „ III	90.15	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	84.60	—.—
„ „ m.	84.50	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.75	—.—
II „ „ rs. 100	90.75	—.—
III „ „ rs. 100	90.75	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzedz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —. 5% k. 165⅓
Od Listów Zastaw. nowych I i II k. 27⅘
Od List. Zast. m. Warsz. ser. 236¹/₁₀
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 155⅔
Od Listów Likwidacyjnych k.

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy........	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy........	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy........	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy........	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy........	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy........	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy........	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy........	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy........	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy........	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski........	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy........	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy........	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski........	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy........	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego........	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

WĘGLE KAMIENNE

na wagony,

z odstawą wprost ze stacji towarowej kolei Wiedeńskiej, po cenach nader umiarkowanych, sprzedaje

Skład Węgli i Drzewa

A. RAHOZY,

Świętojerska № 5.

Zamówienia przyjmuje wyłącznie kantor składu. K—26464

Ważna wiadomość dla fabryk kwiatów

26760K

Właściciel fabryki **liści i farb do kwiatów**, pierwszej w kraju, prowadzonej na sposób paryzki, p. Medoksza z Rygi, przybył na dni kilka do Warszawy **z nowemi próbami liści** na obecny sezon zimowy i na przyszły wiosenny, oraz **liści wazonowych. Próby i wazony** są do obejrzenia każdodziennie w godzinach popołudniowych, w Kantorze agenturowym **Bernarda Bersohn, Nowy-Świat № 67,** lub też na wezwanie mogą być przedstawione u osób interesowanych.

Do sprzedania całkowicie lub w połowie, w formie wejścia do spółki

Zakład Zegarmistrzowski

od lat 30-tu przy jednej z pierwszorzędnych ulic istniejący, mający znaczną klijentelę, za cenę nader umiarkowaną.—Wiadomość u p. Adwokata Przysięgłego J. Finkelhaus, Miodowa 16.

26301—K

GŁÓWNY

Skład **Trumien Metalowych** z grubego metalu, z wszelkiemi przyborami. Wieńce metalowe i Gierlandy na łokcie z różnych liści i kwiatów złożone.

Fabryka Lamp i Wyrobów Metalowych **Fryderyka Trelle.** — Ulica Nowy-Świat Nr 76.

19538K

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać **dowolnie** (13 mod).

KUCHENKI „à LA MINUTE“,

Paryzkie, za pomocą których można w 5 minutach, za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego, usmażyć befsztyk i otrzymać herbatę lub kawę (od rs. 1.50 do rs 3.50).

Aparaty paryzkie do prania,

pokojowe, samopiorące (15 rs.).

Maszyny do robienia masła,

pokojowe, znane w Paryżu „Expéditives“ (1 funt masła w 15 minut) od rs. 5. **Główny skład w Magazynie Francuzkim przy ul. Hr. Berga 16,** który również przyjmuje wszelkie reperacje filtrów. 21752K—

Skład 26881K

Sukna i Kortów

wraz z Pracownią Ubiorów Męzkich

J. Nowakowskiego,

ulica Nowo-Senatorska № 8.

Zawiadamia, iż otrzymał z zagranicy do sprzedaży gotową **Garderobę męzką** dla osób dorosłych i dzieci a to po cenie **niepraktykowanie nizkiej.**

Sala Licytacyjna

Miodowa 11.

wyprzedaje każdodziennie po cenach nader nizkich: kaftaniki i kalesony wełniane i bawełniane, pończochy i skarpetki wełniane, oraz szaliki jedwabne i półjedwabne (cachenez). 26877—K

Lekcje Tańca

udzielam w mieszkaniu własnem, ulica Dzielna № 3, również podejmuję się wykładu po domach prywatnych i pensjach

26864—K **W. Puchalski.**

POWIDŁA

prawdziwe węgierskie

funt po kop. 10,

poleca 26886K

Handel Win

i Towarów Kolonjalnych

L. KRUPSKIEGO

przy Placu św. Aleksandra № 3.

Z powodu zrobionego zawodu żądaną jest jeszcze

Nauczycielka,

któraby przysposobiła panienki do gimnazjum, z językiem francuzkim i z muzyką. Wiadomość u rządcy domu, ulica Tamka № 34. 26885—K

Z powodu śmierci właściciela jest do sprzedania

FABRYKA

bardzo dobrze procentująca, mająca stały zbyt w Cesarstwie i Królestwie. Wiadomość w kantorze fabryki, ulica Waliców № 1. 26814K

Dostawia się każdodziennie do mieszkań prywatnych

Mleko nie-zbierane

w kwartowych i półkwartowych naczyniach obanderolowanych, po kop. 10 za kwartę, **z Zakładu Mlecznego „CZERSK“,** w Alei Ujazdowskiej, w domu W. Rutkowskiego, № 12. 26808K

W domu № 28, przy ulicy Nowolipie, w d. 12 (24) Października, t. j. w poniedziałek, o 10-tej zrana, przez publiczną licytację sprzedane będą

Utensylja ślusarskie:

Tokarnia, Bor-maszyna, Miech, Prassa, Szrubsztaki, Młotki, Sznyty i t. p. przedmioty. Wiadomość u stróża domu. 26894K

Płótno finlandzkie

wszelkich szerokości, jakoteż: obrusy, serwety, ręczniki i t. p. tegorocznego blichu darniowego, poleca

F. Biernath,

Senatorska 22. 26771K

Sklep i Lokale

26634

przy ul. Królewskiej № 25, Sklep duży z pokojem i kuchnią, oraz **przy ul. Erywańskiej № 8,** na 2 piętrze od frontu **8 pokoi z dwiema kuchniami,** dające się podzielić wygodnie na dwa mieszkania, i na 2 piętrze w oficynie **2 pokoje z kuchnią.**—Wiadomość na miejscu u stróżów

---

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie. Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)

Knotki te z najlepszego wosku pachnącego, są o wiele lepsze od wszelkich innych, gdyż knotek umieszcza się nie w korku i papierze, które się łatwo zapalają, wydają swąd nieprzyjemny, lub spadają na dno lampki, lecz w dętej bańce porcelanowej, która na oliwie nie zatonie. Oszczędność zrobiona przy użyciu tych knotków jest wielka, gdyż jeden knotek pali się 12 godzin (pudełko na 6 miesięcy 25 kop., na rok 40 kop.)

ZAPAŁKI FRANCUZKIE ROCHE & Comp.

doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich. Pudełko 2 kop. i 12 pudełek 18 kop.

WIELKI WYBÓR ABAŻURÓW PARYZKICH.

Ekonomiczne Brûle Bout Paryzkie.

Le Brûle-bout jest mały przyrządzik metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób, że ta może się **zupełnie wypalić,** nie narażając prolitki na pęknięcie i zabezpieczając lichtarze od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes“ Chavariber & Comp.

gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje, nie rozpływa się, i jest najtańszym ze wszystkich Francuzkich Szuwaksów (od 3 do 30 kop. pudełko).

Paryzkie Smarowidło nieprzemakalne „Eurêka“ (od 80 k.).

Putz-Pomade (pudelko od 7½ kop.

K—26850

NOWO OTWORZONA PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

Piór Strusich i Fantazyjnych,

F. GLIWIC.

Poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych. Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadziła **Modele Produkcji Paryzkiej,** jako to: kwiaty, pióra, fantazje, aigretty, kołnierze ubierające prześlicznie zarówno suknie jak i okrycia, wszystko to zachwycające gustem i elegancją i po cenach niepraktykowanie nizkich. Pranie, farbowanie i fryzowanie, na sposób francuzki.

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

24366—K

WILGOTNE MIESZKANIA W DWA DO TRZECH DNI

osusza skutecznie **St. Kosiński** inżenier-arch.—**Marszałkowska 75,** oraz urządza piece kaloryferowe dla mieszkań bardzo zimnych. K—24887

Mydła Toaletowe ekonomiczne

z Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

Mydło to wyrabiane z czystego masła kokosowego i chemicznie czystych materjałów, ma zalety najlepszych mydeł toaletowych, przy swej taniości stanowi gatunek najbardziej poszukiwany i niezbędny dla wszystkich. Zapotrzebowania też jego są największe, gdyż nie jest to przedmiot zbytku ale codziennej potrzeby każdego. W obec tego zrozumieć łatwo, jak ważną jest rzeczą, aby takie ekonomiczne mydło było istotnie dobre i nieszkodliwe.

Niestety, w ostatnich czasach ileż to fabryk wyrabia dla większych zysków jedynie kokosowe mydło w sposób taki, że w funcie mydła jest istotnych części mydła zaledwie czwarta część, a resztę stanowi woda i różne szkodliwe i tanie mięszaniny, oraz sole, służące tylko do sztucznego utrzymania wody w mydle, która i tak szybko się ulatnia i pozostawia mięszaninę wprost szkodliwą i **gryzącą skórę.**

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne wyrabia tylko czyste mydła po takiej cenie, że każdy poczyta za wygodniejsze dla siebie używanie mydeł stanowczo czystych nad tańsze pozornie a liche i szkodliwe.

Białe z wytłoczonym orłem, po 10 kop.
„ w innych formach, po kop. 3, 5, 7½, 10, 15, 20 i wyżej.
„ na funty: 1 ¼, kop. 22½. K-25221

Kolorowe i marmurkowe w podobnych wielkościach i cenach.

Migdałowe w staniolu, po kop. 5, 7½ i 15.

Glicerynowe, droższe od powyższych, ale też bardzo udelikatniające twarz i ręce, po kop. 10, 15 i 20.

Dla uniknięcia pomyłek, jako rękojmię dobroci i nieszkodliwości, uprasza się uważać napis firmowy na każdym z tych mydeł, gdyż bez takowego **Warszawskie Laboratorjum Chemiczne nic nie produkuje.**

Główna sprzedaż: róg Miodowej i Senatorskiej № 1, oraz w pierwszorzędnych Składach materjałów, mydeł i świec w Warszawie i na prowincji.

ŻYRARDÓW.

Do Głównego Składu Detalicznego

powyższej Fabryki,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności Nr 376, nadszedł wielki **TRANSPORT PŁÓCIEN** białych, wszystkich cienkości

W RESZTKACH,

które się z ustąpieniem znacznego rabatu, w pół sztukach, sprzedają.
Nadto powyższy Skład poleca Szanownej Publiczności

WIELKI WYBÓR BIELIZNY MĘZKIEJ,

po cenach również nizkich, stałych.

K—25385

Hielle i Dittrich.

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY
L. Falęckiego i Syna

SPRZEDAJE TOWARY
po niżej oznaczonych cenach:

Materje jedwabne, czarne i kolor., w róż. gatun., łok. po kop. 90, rs. 1, rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 35, rs. 1 k. 50.
Materje jedwabne (Fay), czarne i kolor. w róż. gatun., łok. po rs. 1, rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 35, rs. 1 k. 50, rs. 1 k. 80, rs. 2, rs. 2 k. 25, rs. 2 k. 70.
Materje jedwabne, w paski i kratki, bardzo ładne, łok. po rs. 1 k. 10.
Atłasy jedwabne, czarne i białe, w rożn. gatun., łok. po kop. 60. 90, rs. 1, rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 35, rs. 1 k. 50, rs. 1 kop. 80, rs. 2.
Atłasy **jedwab., we wszystkich kolor., łok.** po k. 60, k. 90 i rs. 1.
Atłas czarny, czysto jedwabny, na Salopy w najlepszym gat., łok. po rs. 2 k 70.
Atłas de Lyon, czarny, czysto jedwabny, na salopy, w wyborowym gatunku, łok. po rs. 2 kop. 70.
Armury czarne, czysto jedwabne, w dobrym gat., na salopy, łok. po rs. 2 kop. 80, rs. 3 kop. 15.
Adamaszki czarne, czysto jedwabne, łok. po rs. 2 kop. 25.
Aksamity czarne, w różnych gat., łok. po rs. 2, rs. 2 k. 70, rs. 4, rs. 4 kop. 50 i rs. 6.
Aksamity kolorowe, w dobrym gatunku, łokieć po rs. 3.
Bareże grenadine à jour, czysto jedwabne, czarne, bardzo gustowne, łok. po kop. 75, rs. 1 i rs. 1 k. 20.
Fulary jedwabne, czarne i kolor. w róż. gatun. i szerok., łok. po kop. 40, 75 i kop. 90.
Marseliny jedwabne w różnych kolor., łok. po kop. 60, 75 i k. 90.

Zamówienia na prowincję załatwiane są z całą akuratnością i sumiennością.
Za dobroć towaru firma poręcza. 23038K

Niecała 12.

Nowo-otworzona

Pracownia Sukien
i Okryć damskich,
oraz
Modele Paryzkie z bibułki
i Nauka Kroju,
przy ulicy
Świętokrzyzkiej Nr 10,

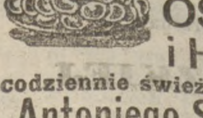
przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, wykończając starannie i gustownie podług najświeższych żurnali paryzkich, z materjału własnego, jakoteż i z powierzonego, po cenach umiarkowanych.— Z czem mam honor polecić się względom Szanownych Pań.

25880K **L. Ratyńska.**

NAJTANSZE
Kapelusze Damskie i Stroiki
w nowo-otworzonym Magazynie
pod firmą
KAMILLA
№ 6a ul. Marszałkowska № 6a,
W WARSZAWIE.
O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 26647K

Zupełna wyprzedaż rękawiczek
Nowy-Świat № 55, w dziedzińcu, wprost Ordynackiego. Męzkie glans. po kop. 45, damskie 2 gat. glans., po kop. 40. 26620K

Jest do sprzedania
APTEKA
na prowincji, w miejscowości tej mieszka 3-ch lekarzy.—Bliższa wiadomość w składzie A. F. Galle. 25451—K



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie
codziennie świeże w Handlu 25034K
Antoniego Stępkowskiego.

Koronki ruskie
przysełane w kommis, nadchodzą w wielkich partjach co tydzień. Wielki wybór Chustek czarnych jedwabnych i crème, również takich Koronek, do użytków kościelnych, bardzo szerokie, oraz białe niciane do sukień, od najszerszych do najwęższych i w różnych kolorach. Tamże dostać można Nici do roboty Koronek i Herbaty firmy Szlakowa z Petersburga. — Biorącym większe partje odstępuje się znaczny rabat.— Ulica Mazowiecka Nr 3, drugie piętro od frontu. 15197K

Główny Skład
WIEŃCÓW metalowych i pomnikowych, od najskromniejszych do najozdobniejszych, oraz **Girland** na łokcie, w sklepie wyrobów metalowych i blaszannych
J. Przybyszewskiego,
Senatorska № 20. (wprost kościoła św. Antoniego). Wybór wielki. Ceny stałe najniższe. PP. Handlującym rabat. 26190K

MAGAZYN MÓD
Gustawy MARCZEWSKIEJ i Matyldy DUMAY,
CZYSTA № 6,
poleca się znacznym wyborem kapeluszy, podług najświeższych modeli paryzkich. Kapelusze damskie od 7 rs., dziecinne od 3 rs. 50 kop. 26630K

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury."
posiada sklepy:

№ 1. Nowy-Świat № 76.
„ 2. Podwal № 17.
„ 3. Elektoralna № 33
„ 4. Marszałkowska № 45.
„ 5. Nowolipie № 3.
„ 6. Krucza, róg Hożej.
„ 7. Twarda № 18.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **Produkta spożywcze i kolonjalne** w gatunkach wyborowych. W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej № 45, Wino Bordeaux, sprowadzane przez Zarząd Stowarzyszenia z Francji; Wino Węgierskie firmy Fukiera; Wódki, Araki, Likiery, firmy Sznajdra, oraz Wina Krymskie, od 30 kop. za butelkę; Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.

Wina Krymskie sprzedaje także sklep przy ulicy Kruczej róg Hożej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który może być opłacony bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisowego nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w Sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią oprócz dowodu do dywidendy, także kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można za markami nabywać Węgle, Drzewo, Naftę, Pieczywo, Wędliny i t. p.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich Sklepach i w Kantorze, Podwal № 17. 26140K

Skład wód Mineralnych naturalnych
przy aptece pod firmą
D. T. HEINRICH
istniejący,
zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby niemogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z Wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania, ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żoładkowe. K10445

!!!TANIO!!!
są do sprzedania kilka garniturów **Czarnych i Orzechowych** krytych w aksamit i wełniane pokrycia, oraz **Szeslongi** i **Sofy** paryzkie w skórę i w pokrycia a także garnitury całkiem kryte. Zakład posiada duży wybór modeli mebli i firanek według ostatnich żurnali francuzkich i przyjmuje przerobienia mebli i firanek, zamienia takowe a za dobroć wyrobu zakład ręczy, z czem się polecam. **J. Michalski, Nowy-Świat** róg **Chmielnej** № 27, wchód od **Chmielnej.** 25055—K

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU

Przyjmuje Meble w zamianie.



Magazyn Mebli
Nowych i Używanych



PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.
Znaczny wybór mebli gotowych, **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.** 14769K

Naprawia całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE

GŁÓWNA SPRZEDAŻ
Węgla kamiennego górno-szlązkiego
z Kopalni „Deutschland"
Hr. Guido Henckel-Donnersmarck'a,
u F. PIETSCHMANN'A
w Warszawie, Tłomackie Nr 3.
Sprzedaż hurtowa na wagony.
Odstawa na wszystkie stacje dróg żelaznych Królestwa.
Na żądanie podejmuje się w Warszawie odstawy węgla do domu.
K—25935

NOWO-OTWORZONY
Zakład Zegarmistrzowski
JÓZEFA GOŁEMBIOWSKIEGO
Bielańska przy rogu Senatorskiej,
wprost domu Brauna,



poleca w wielkim wyborze Zegarki genewskie z pierwszorzędnych fabryk:

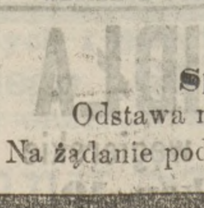
srebrne od rs. 10 do 40.
złote od rs. 24 do 150 rs.

Regulatory Bekerowskie, **Budziki** paryzkie, **Zegary** ścienne, oraz **Łańcuszki srebrne** i bardzo gustowne **łańcuszki imitacyjne** nieustępujące złotym.

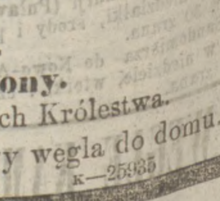
Za każdy kupiony nowy przedmiot jak również i zreperowany, zakład poręcza do lat dwóch. K—24151

Ceny nizkie Wybór znaczny.

SKŁAD



Towarów Żelaznych
Roberta Ziegler,



Ulica Długa, Hotel Niemiecki

Po znacznem rozszerzeniu handlu sprowadził z pierwszorzędnych fabryk angielskich i francuzkich wszelkie w ostatnich czasach udoskonalone **narzędzia dla fabryk i rzemiosł** jako też **naczynia i przybory kuchenno-gospodarskie** i poleca: Szrubsztaki, Kowadła i Szneidkluby, Piły, i Pilniki angielskie w najlepszym gatunku, Szruby, Sztyfty i Nity i Gwoździe ze znacznym rabatem od cen fabrycznych.
Wagi francuzkie stołowe, belkowe i sprężynowe w największym wyborze.
Okucia do drzwi i okien. Zatrzaski angielskie, francuzkie i amerykańskie.
Żelazka do prasowania stalowe i mosiężne od **rs. 1 kop. 50.**
Żelazka stalowe krawieckie francuzkie i angielskie od **rs. 1.**
Łóżka żelazne składane dla dzieci od **rs. 3 kop. 50.**
„ „ brązowane z boczkami od **rs. 7 kop. 50.**
„ „ dla dorosłych od **rs. 4 kop. 50** do **rs. 18.**
Kolebki i wózki dziecinne od **rs. 10.**
Umywalki, klozety i bidety od **rs. 1 kop. 80.**
Kuchenki na naftę i bęzynę od **rs. 1.**
Maszynki do kawy na Węgle i Spirytus.
„ Non plus ultra i inne od **rs. 1 kop. 50.**
Maszynki do siekania mięsa wewnątrz emaliowane najnowszej konstrukcji od **rs. 3 kop. 50.**
Młynki do kawy w 30 gatunkach z najlepszych fabryk francuzkich od **kop. 75.**
Wyżymaczki amerykańskie „Empire" od **rs. 14.**
Wszelkie naczynia biało lub niebiesko emaliowane z blachy stalowej sztancowane jak: **Miednice, dzbanki, talerze, garnki, brytfanny, patelnie,** formy do legomin, kremów, ciastek i masła.
Noże stołowe i kuchenne, ogrodnicze kieszonkowe, scyzoryki i nożyczki z słynnej fabryki
S. Paerson & Comp. Sheffield.
Ceny wszystkich artykułów znacznie zniżone a kupującym w większych ilościach, odstępuje znaczny rabat.
Fabryka i skład broni znajduje się w osobnym oddziale. 23614—K

Ceny nizkie Wybór znaczny.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 9 (21) Октября 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

Powieści Historyczne Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Ze zbioru tego wyszła z druku powieść pod tytułem:

„KRÓL CHŁOPÓW."

CZASY KAŹMIRZA WIELKIEGO,

w 4-ch tomach.

Cena egzemplarza rs. 4.

Dawniej wyszły: **Stara Baśń** w 3-ch tomach.—**Lubonie** w 2-ch tomach.—**Bracia Zmartwychwstańcy** w 3-ch tom.—**Masław** w 2-ch tom.—**Boleszczyce** w 2-ch t.—**Królewscy Synowie** w 4-ch tom.—**Historja prawdziwa o Petrku Właście** w 2-ch tom.—**Stach z Konar** w 4-ch tom.—**Waligóra** w 3-ch tom.—**Syn Jazdona** w 3-ch tom.—**Pogrobek** w 2-ch tomach.—**Kraków za Łoktka** w 2-ch tom.—**Jelita** w 2-ch tomach.

Powyższe dzieła znajdują się do nabycia we wszystkich Księgarniach.—Nadsyłający żądania z prowincji do jednej z poniżej wymienionych firm, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Spółka wydawnicza księgarzy: D—25860

Gebethner & Wolff.—Michal Glücksberg.—Maurycy Orgelbrand.—G. Sennewald.—Edward Wende.

WYSZŁY Z DRUKU:

SAMA JEDNA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA,

przez

Józefa Ign. Kraszewskiego.

W 2-ch tomach.—Cena rs. 1 kop. 80.

PRELUDJUM SZOPENA,

Obrazek dramatyczny w 1-m akcie

przez

M. Gawalewicza.

Cena kop. 30.

Do nabycia u Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie. 25936—D

Michał Glücksberg, księgarz, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55.

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) Listopada r. b. i następnych, o godzinie 12 zrana, odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna, na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające.

D26858

Vice-Prezes (podpisano) **A. Nagórny.**
Naczelnik Kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Oblicze ludzkie, jest obrazem duszy.

Nie należy zaniedbywać upiększenia twarzy, szczególniej kobietom. Piękność w kobiecie, jest nieomylnym przewodnikiem szczęścia. Nie zawiodą się Szanowne Panie, idąc za skłonnością przypodobania się, zastanowiwszy się na wyborze Pudru w płynie La Beauté Hiberbelle, usuwa on piegi, plamy żółte i brunatne, przywraca twarzy przezroczystość, delikatność, białość i świeżość szesnastoletniej dziewiczej płci. Prawdziwy nie fałszowany Puder w płynie, można nabyć tylko w Perfumerji à la Renaissance. Ulica hr. Kotzebue, przeciw Brühlowskiego pałacu, od Wierzbowej 4 sklep, w Warszawskiem chemicznem Laboratorjum, róg Miodowej i Senatorskiej, i we wszystkich pierwszorzędnych perfumerjach.

Ostrzeżenie. Uważać, żeby na flakonie była pięciokolorowa marka, za podpisem Dobrzański. — Cena 1-go numeru rs. 2, 2-go numeru rs. 1 kop. 50.

Tamże tylko co nadeszły modne perfumy 23349—D

KRÓLOWA NOCY

(Königin der Nacht)

Nadzwyczaj przyjemny i trwały zapach.—Cena rs. 1 kop. 25.

Władysław Mierzwiński,

POLONEZ,

ułożony na fortepian

przez

Wojciecha Osmańskiego,

(z portretem Mierzwińskiego),

odznaczający się, jak wszystkie kompozycje Osmańskiego, gustem, melodją i werwą.

WYSZEDŁ NAKŁADEM

Księgarni i Składu Nut Ferdynanda Hösick'a

W WARSZAWIE 25851D

i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Cena kop. 40.

(z przesyłką pocztową kop. 45).

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

posiada na głównym składzie:

Podręcznik Techniczny

dla użytku

Inżynierów, Budowniczych, Geometrów, Techników i Przemysłowców,

ułożył

Aleksander Kuczyński,

INŻYNIER.

Cena rs. 2.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 25897—D

Poszukuje się:

Zeszytu 1-go (Tomu pierwszego) Encyklopedji Rolnictwa

po cenie chociażby potrójnej.

Przyjmuje

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE.

Przesyłkę z prowincji uskutecznić można pod krzyżową opaską. D24717

Tanie Nuty.

Wybór wielki **Nut tanich**, jakoteż zwyczajnych wydań w kraju i za granicą wydawanych, znajduje się stale w Księgarniach **Maurycego Orgelbranda** co Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. — **Filja** przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

Nowości i zapasy w tydzień nadchodzą i mogą być **do wyboru** za umową udzielane.

Nuty na wszystkie instrumenta w Instytucie Muzycznym w Warszawie używane, znajdują się w powyższych składach, a w razie chwilowego braku, w ciągu 6—8 dni sprowadzone być mogą.

Uczniowie i uczennice Instytutu Muzycznego otrzymują Nuty pod wyjątkowemi warunkami. 25869D

10 %

otrzyma, kto wyszuka odpowiednie zajęcie studentowi.—Oferty uprasza składać w kiosku, róg Chmielnej pod liter. M. D. D26626

Biblioteka wyborowych powieści

wydawana przez

KSIĘGARNIĘ POLSKĄ

WE LWOWIE.

Już opuściły prasę:

23052—D

	Rs.	k
Bałucki Michał. Byle wyżej! powieść współczesna	1	20
— Za winy niepopełnione, 2 tomy w jednym	2	—
Błydowski. Chwilowe blaski, powieść w 2-ch tomach	2	—
Brzozowski Karol. Deli Petko, powieść na tle bułgarskiem	—	80
Daudet Alfons. Ten mały, powieść z francuzkiego	1	35
— Królowa Fryderyka, powieść w 2 tomach, z francuzkiego	2	—
Farina Salvatore. Ukryte skarby, z włoskiego, powieść humorystyczna	1	20
Jeż T. T. Opowiadanie Stasia, humoreska	—	60
— Z ciężkich dni, powieść historyczna w 2-ch tomach	2	50
Kraszewski J. I. Krwawe znamię, powieść w jednym tomie	1	—
— Zadora, powieść z 18-go wieku	1	20
— Żeliga, powieść w 2-ch częściach	2	—
Łam Jan. Dziwne Kariery, powieść w 2-ch tomach	3	—
Thackeray. Targowisko próżności, powieść w 2 tomach z angielsk.	2	40
Verne Juliusz. Hektor Servadac. Podróż po światach słonecznych, powieść w 2-ch tomach	2	25
— Spadek 500 milionowy, powieść	1	—
Wilkońska Paulina. Trucizna, powiastka pośmiertna	—	50
Zola Emil. Kartka miłości, powieść w 2-ch tomach	2	25

Nabywać można każde dzieło osobno we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, za stosowne wynagrodzenie i stałe.—Marszałkowska № domu 6A, mieszk. 5. D26360

Skończony Realista

poszukuje lekcyj lub innego jakiego zatrudnienia. — Książęca № 4, mieszkania 24, od godz. 3—7 po południu. D26566

Szukam

Wspólnika

do interesu węglowego, z wspólnem zajęciem, z kapitałem 1,000 do 1,500 rs.—Wiadomość ulica Sienna Nr 13, mieszk. 3. 26598 D

Na wyjazd do Bułgarji potrzebny jest

Kapelmajster,

dla chóru wojskowego, umiejący dobrze dyrygować orkiestrą. Pensja bardzo dobra. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć na ulicy Marjensztad № 1B, dom Kotielnikowa, każdodziennie do dnia 15 (27) Października, od godz. 10 do 12 rano. 26592D

Niańka Niemka,

potrzebna jest do małych dzieci na wieś.—Bliższa wiadomość: róg Długiej i Bielańskiej, Skład Wódek K. Schnajder. D26585

NIEMKA

26602

w średnim wieku, żądaną jest do nadzoru nad dziećmi.—Miodowa № 12, miesz. 6, od godziny 10—12 rano i od 3—5 po południu.

PANNY

26649

kompletnie uzdatnione do sukien i okryć, oraz podręczne, potrzebne są do Magazynu **Salomei Waldenberg,** pod firmą: **M. Bronz.**—Miodowa № 2, Podwal № 3.

Do zakładu przemysłowego potrzebny jest

INKASENT,

z kaucją od 300 do 400 rs. — Wiadomość: Waliców № 3, w Piekarni Wiedeńsk. D26740

Jedna lub dwie Panienki

z prowincji, mogą znaleźć **Mieszkanie** i bezinteresowną opiekę przy spokojnej rodzinie: Miodowa № 3, mieszk. 35. D26690

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu suma rs. 12,500, na pewnej hypotece, na dobrym procencie, dowiedzieć się można na ulicy Kruczej № 13 lit. B, mieszk. 2, na parterze, codziennie zrana od godz. 10 do 3 po południu. 26781 D

Polski Skład Nici, ul. Hr. Berga Nr 11.—Towary Paryzkie.—Gorsety.—Szeleczki do pończoch najnowszego pomysłu.—Wybór Kołnierzyków, Krawatów, Koronek.—Grzebieni słynnej fabryki Ainé.—Oryginalna Woda Colońska.—Wyroby Pończosznicze własnej fabryki. D24635

Student Uniwersytetu,

poszukuje lekcyj lub też korepetycyj.—Adres: Złota № 6, mieszkania 25. D26451

D26429 **!!! Człowiek młody!!!**

kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w jakiej fabryce, składzie, sklepie i t. p. — Adresa prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. S.

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukien. — Ulica Długa № 30, 2-gie piętro, do pani Antonowicz. D26420

Rodowita Paryżanka

poszukuje lekcyj na godziny lub za stół.—Oferty pod lit. E. T., proszę składać w kantorze tegoż pisma. D26468

Na ulubionym instrumencie

CYTRZE

udzielają się Lekcje,

w językach polskim i niemieckim, najpraktyczniejszym systemem **Maxa Albert.** Osoby, które pobierały u mnie lekcje, są bardzo zadowolone.—Marszałkowska № 56, mieszkania 11, róg Jasnej, od godziny 12 do 3 po południu i od 1—6 wieczorem. D26483

Buchalter i Korrespondent,

obznajmiony dokładnie z buchalterją podwójną, rachunkowością i korespondencją handlową w językach: niemieckim francuzkim, polskim i ruskim, poszukuje odpowiedniej posady. Może złożyć kaucję i refferencje pierwszorzędnych firm tutejszych. Oferty lub adresa nadesłać proszę, Żórawia № 33a, mieszk. 7, 26491D

Do fabryki Kwiatów Marji Fitkał przy ulicy Długiej № 16, potrzebne są **zaraz**

Zdolne panny

podręczne i uczennice. 26506D

MŁODY CZŁOWIEK

obeznany z prowadzeniem ksiąg, rachunkowością kupiecką i korespondencją mający kilka godzin dziennie wolnych, poszukuje stosownego zajęcia na godziny. Łaskawe oferty składać proszę w redakcji niniejszego pisma pod lit. **N. G.** 26492D

Prośba o Pracę!

Ukończywszy nauki z kilkoletnią praktyką w wyższych Magazynach Krawiectwa Damskiego, sumiennie przy najniższych cenach podejmuje się wszelkich robót damskich, a będąc obecnie w trudnem do skreślenia braku materjalnem z drobnemi dziećmi, mam nadzieję, iż Szanowne Panie, nie opuszczą mej Prośby o Pracę. Żórawia № 16, mieszkania 8. 26507D

Poszukuje miejsca.

Osoba przybyła z prowincji, znająca krawieczyznę, do dozoru dzieci i do gospodarstwa.—Wiadomość w kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod lit. W. K. 26534D

PAN DAVID,

profesor języka francuzkiego w VI gimnazjum męzkiem i III żeńskiem, udziela lekcje języka i literatury francuzkiej, osobom pojedyńczym lub zbiorowo u siebie i w domach prywatnych, przyjmuje zgłoszenia się osobiste lub listowne każdodziennie, od godziny 9 zrana do 2½ po południu, w kancelarji VI gimnazjum, przy Krakowskiem-Przedmieściu № 34. 26488D

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

do wykładu i konwersacji **w języku niemieckim i francuzkim.**—Wiadomość ulica Chłodna № 36 nowy, mieszk. 5. 26505D

Uprasza o pracę!

Panna, utrzymująca z pracy rąk staruszkę ciotkę, chorą, po urzędniku wyższej instytucji, prosi o pracę krawieczyznę damską, bieliznę i kapelusze. Ulica Widok № 7A, mieszkania 15. 26419D

MAMKA

jest u Akuszerki A. Bylińskiej. — Ulica Elektoralna № 24 domu, 6 mieszkania. D26447

Mężatka

ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć **Dziecko** na wykarmienie. — Wiadomość: ulica Solec № 43, mieszk. 16. D26436

Potrzebna zaraz na prowincję do magazynu

OSOBA,

uzdolniona w kroju i krawieczyznie. Warunki korzystne. — Wiadomość: Leszno № 28, na pensji. D26838

Młody Człowiek,

może dać 1,000 rs. kaucji, życzy miejsca **Kasjera** lub **Inkasenta.** W razie potrzeby może dać zapewnienie hypoteczne na większą sumę.—Łaskawe oferty pod liter. J. C. składać w kiosku na placu Teatralnym. D26790

Nauczycielka Polka,

posiadająca dokładnie język francuzki i niemiecki z konwersacją, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj na godziny.—Chmielna № 54, mieszkania № 1. D26793

Do bardzo dobrego interesu potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem od 4-ch do 5-ciu tysięcy rubli. Adresa proszę składać w kantorze tegoż pisma pod liter. A. W. D26796

Osoba młoda

poszukuje miejsca do zajęcia się w zupełności kuchnią, do towarzystwa, szycia i wszelkiego zajęcia. — Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. D26803

D26810 Potrzebna jest na godziny

Nauczycielka Francuzka

znająca język polski.—Wiadom.: Widok № 9.

Potrzebną jest SKLEPOWA

z kaucją rs. 75, na bardzo dobrych warunkach.—Wiadomość: ulica Zielna № 10 domu, u pani Hilkie. D26815

OSOBA

znająca krój i szycie sukien damskich, poszukuje miejsca w domu prywatnym.—Wiadomość przy ulicy Piekarskiej № 9, w sklepie wyrobów platerowanych. D26824

Bona Niemka

z dobremi świadectwami, szuka miejsca.—Świętokrzyzka № 26, mieszk. 18. D26829

Potrzebną jest

Panna Służąca,

w średnim wieku, znająca dobrze krawieczyznę. Zgłosić się można na ulicę Żórawią № 27, stróż wskaże. D26826

PANNY

zdatne do sukien, potrzebne są. — Podwal № 28, mieszkania 4. D26846

Panny

żądane są do krawieczyzny damskiej i do maszyny Szmidta i Pollacka. — Ulica Ciepła № 1, mieszkania 19. D26856

OSOBY

26861

szyjące ładnie bieliznę męzką i chcące takową brać do domów, zechcą zgłosić się na ulicę Marszałkowską № 37, do składu mąki.

U Akuszerki

jest pokój osobny z wszelką wygodą dla osoby spodziewającej się słabości, ulica Chmielna № 5, mieszk. 12. 26537D

D26811

U Akuszerki J. K.

są Pokoje osobne i wspólne, dla Dam potrzebujących odbyć słabość, na warunkach bardzo dogodnych.— Ulica Wilcza Nr 13 lit. a.

MAMKI

D26832

są u Akuszerki Kolbe. — Grzybowska № 47.

MAMKI

ze zdrowym pokarmem są u Akuszerki Wyszyńskiej. Także przyjmuje chorych za umiarkowaną cenę.—Grzybowska № 54a. D26836

Suknie gotowe

od rs. 12 w pracowni F. Bernsdorff. Wszelkie ubiory damskie i dziecinne przyjmują się do roboty. Także potrzebne są panny do krawieczyzny. Chmielna № 3, na dole od frontu. 26530D

Do sprzedania

Zegarek złoty,

kryty, ankier, genewskiej fabr., wraz z **Dewizką,** masiv złotą, zupełnie nowe.—Podwal № 28, 1-sze piętro. D26845



Fortepian

pierwszorzędnej firmy Wiedeńskiej, czarny, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, jest do sprzedania za rs. 350 przy ulicy Mokotowskiej № 21, drugi dom od placu św. Aleksandra, na 1-m piętrze. D26840



Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, palisandrowy o 7 oktawach, z całym metalowym blatem, bardzo mało używany, za Rs. 375. — Jerozolimska № 22, stróż wskaże. D26841



Najnowsze Piece

Napełniacze-Regulatory

z laną przykrywką, biało i niebiebiesko emaljowaną, lub też ozdobną, w 40 rozmaitych numerach, poleca

Karol Ziegler

Wrocław.

NB. Na żądanie dostarczam piece franco Warszawa. D26882



Do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, krótki, o 6½ oktawach, za rs. **100; Piecyk żelazny** za **rs. 12; Dewizka** srebrna gustownej roboty za **rs. 8,** oraz **Kanarki** stare i młode.—Ulica Sienna № 7, mieszkania 23. D26739

Jest do sprzedania

SZAFA duża

używana, jesionowa, na orzech, oraz **Kassa ogniotrwała,** fabryki Bothe, większego rozmiaru.—Ogrodowa № 5, mieszk. № 1. D26809

Do sprzedania



Bardzo tanio!!!

Kilka Garniturów Mebli orzechowych, szabowanych i całych krytych, oraz **Szeslongi, Materace** i wiele innych rzeczy, które sprzedaje na wypłat.—Chmielna № 33, wprost Zielnej. — **J. Chojnacki.** D26820

Kawiarnia

26839

jest do sprzedania w każdym czasie, bardzo korzystna.—Nowomiejska (Gołębia) № 13.

Szuba Niedźwiadkowa

suknem granatowem kryta, ładna; **Kaftanik** aksamitny na wacie i **Kapelusz** fantazyjny, ładny, są do nabycia tanio.—Nowy-Świat № 8, w Dystrybucji. D26843

Koń.  Koń.

Poszukuje się **ładnego** Konia do pojedynki, do karetki. — Bliższa wiadomość: Smolna № 15, stróż Aleksander wskaże. D26842

SALOPA

podbita lisami, kryta wełnianą materją, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 20, na 1-m piętrze, mieszk. № 3. D26852

Do sprzedania zaraz

Folwark włók 6,

z wygodnym domem, kompletnemi zabudowaniami, inwentarzem i kresfencją, o wiorst 4 (szosą) od st. kolei W.-W. Rudy Guzowskiej. Wiadomość u Naczelnika poczty. D26466

Futro szopy,

w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za Rs. 40.—Wspólna № 12, mieszk. 13. D26834

Bardzo tanio do sprzedania:



2 Karety



D26819

Powóz i Szory angielskie.

Zielna 18.

Jest do sprzedania

Salopa lisami podbita, Kołnierz i Mufka tumakowe. — Ulica Bednarka № 18 nowy, mieszkania 20. D26765

Korzystny interes!

Do wynajęcia od Nowego Roku 1882, **Szynk** z mieszkaniem, egzystujący od 30-tu kilku lat przy ulicy róg Pawiej i Okopowej № 2339.—Wiadomość na miejscu u właściciela. 26807D

Jest mieszkanie

bezpłatne, zaraz przy jednej osobie ze wszelkiemi wygodami za kilka godzin lektu dziennie, dla osoby młodej i wykształcon polki lub cudzoziemki do połowy Styczni Oferty w kantorze Kurjera Warszawskie pod lit. P. M. 2680

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

do początków, za rs. 7 miesięcznie, na trz godziny ranne, Trębacka № 6/628, w Mag zynie ze srebrem; żądaną jest dobra wym wa francuzka. 2686

Potrzebne są do bielizny

Maszynistki

oraz panny podręczne i do dziurek. Ma szałkowska № 37, mieszk. 8, piętro 3. 2686

Potrzebne są

PANNY

zupełnie uzdolnione do krawieczyzny, do pr cowni J. M. Schuster, ulica Nowo-Senato ska № 4. 2688

Jest do sprzedania

FUTRO LISY

z pod salopy, oraz kołnierz i mufka skunks we. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 1 mieszk. 19, na 2 piętrze. 2682

2680

Sprzedaje się

SUKNIA

czarna jedwabna i aksamitne pokrycie na t tundę. Ul. Żórawia № 20, mieszk. 14, od 12— 2678

Wazony (émail)

olbrzymie, mogące być ozdobą najwykwin niejszego salonu, do sprzedania za połow ceny. Widzieć można codziennie pomięd 1—4 z południa. Wspólna № 12, mieszk. 1

MASZYNA POŃCZOSZNICZA

średnia, oraz **Szuba damska, podbita l sami,** są do sprzedania za cenę umiark waną. Ulica Szkolna № 1, (róg Świętokrz zkiej) mieszk. № 3, od godz. 4 do 6. 2681

Świetny interes

przemysłowo-hurtowy, niewymagając żadnej specjalności, a przynoszący czyste zysku około 75%, jest do odstąpienia w ka dej chwili za rs. 4,000—połowa szacun zaraz wymagalna, a reszta może być sp caną ratami z osiąganych zysków intere Wiadomość ulica Szkolna № 1, (róg Świę krzyzkiej) mieszk. 3, od godz. 4 do 6. 2681

Ważna Wiadomość!

Sklep z obówiem lub bez takowego, każde czasu jest do sprzedania przy ulicy Ele ralnej № 1.—Wiad. tamże w sklepie. 2688

Dla panów myśliwych.

Szczenięta najpiękniejszej rasy, wyżły Po tery, są do sprzedania a także suka od t szczeniąt, kompletnie ułożona do polowan wysokiej wartości. Ulica Zakroczymska № domu, 2-gie piętro. 2688

Zaraz do wynajęcia

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, w najlepsz stanie, przy ulicy Smolnej № 11, stróż do wskaże. 2686

Do sprzedania:

Palto jedwabne na puchu erdredenowym 15 rs. i obłożenie do palta, z wyborowy szop, oraz z mufką za 20 rs. Chmielna № domu, mieszk. 30, trzeci dom od Noweg Światu. 2687

Wyprzedaż pięknych sztucznych

Kwiatów

po cenach najniższych. Nowy-Świat № 1 w oficynie na dole. 2687

Upraszam Państwa o przyjęcie

Dziewczynki

za swoją, bo jestem wdowa z dziećmi i ni mam dla nich utrzymania. Ulica Twar № 1, Hotel Radomski, na 2 piętrze. 2687

Z powodu wyjazdu jest do sprz dania **Restauracja** wraz z Ka wiarnią, egzystująca od lat przeszło 40-t w bardzo dobrym punkcie. — Wiadomoś w kiosku na Krakowskiem-Przedmieści wprost domu Roesłera. D26658

Obiady gospodarskie

na świeżem maśle po kop. 30; — abonamen tygodniowo po kop. 28.—Ulica Złota № 13 na dole, mieszkania № 7. D26548

Do sprzedania

Łóżeczko dziecinne żelazne, Kapelusz dam ski lilla i fichu niebieskie jedwabn z kapturkiem, raz użyte, Suknia balowa bi ła atłasowa oraz inne przedmioty damskie garderoby.—Wiadomość: Nowy-Świat № 2 mieszkania 27. 26780D

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator.**—Ulica Twarda № 8a, naprzeciw Marjańskiej, w drugiej bramie w podwórzu po prawej stronie, mieszkania № 19. D26786

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, para Łóżek, Ottoman, Stół jadalny. Ul. Królewska Nr 19, u Olszewskiego. D26523

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą**, o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D26508

Garnitur Mebli

do sprzedania za rs. 60. — Złota № 12, mieszkania № 17. D26439

Wyprzedają się

MEBLE.

Ulica Solna № 9, mieszk. 7. D26370

NOWO OTWORZONY
MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby z powodu wyjazdu**... z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75**, wprost Zielonego Placu. D25454

Do sprzedania z kilku pokoi

Meble!!

Garnitur orzechowy, garnitur francuzki najświeższego fasonu, szafa rzeźbiona z dębu amerykańskiego, szafa orzechowa, biuro duże dębowe, wytwornej i kunsztownej roboty, dla adwokata lub doktora, mniejsze biórko orzechowe, kredens, stolik do samowara dębowy, stół jadalny, szafka do bielizny, komoda, bibljoteczka, tremo, dwa duże lustra w greckich ramach, dwa lustra mniejsze, szeslong, fotel, dwie serwety w perskim guście, gzymsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od 10 rano do 7 wieczór. D26143

Jest do sprzedania

TOKARNIA

żelazna z suportem, **maszyna podziałowa** do rznięcia zębów, **szrubsztag, sznejdkluby** i wiele różnych przyrządów dla mechaników. — Wiadomość ulica Leszno № 62, mieszk. 11. 26479D

Ważna Wiadomość!

Od lat 12 egzystujący **Sklep** z towarem lub bez i zupełnem urządzeniem zaraz, z powodu natychmiastowego wyjazdu, jest do odstąpienia za cenę około rs. 2,000; interes korzystny i łatwy do prowadzenia dla każdej osoby, sklep mieści się w najlepszym punkcie w Warszawie. Adres zostawić w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. K. 26719D

Drzewka Owocowe

na obecną najwłaściwszą porę do sadzenia drzew.

Zakład Ogrodniczy

Ludwika Hoeke,
Wola Nr 300, pod Warszawą,

poleca w różnych gatunkach 2, 3 i 4-letnie, po cenach najprzystępniejszych. D26240

Winogrona

słodkie, **prosto z krzaków**, po 20 kop. za funt, w ogrodzie № 9, przy ulicy Twardej. 26242D

SZUBA (Dublony), 2670 D

na wzrost słuszny, do sprzedania za przystępną cenę.—Świętokrzyzka № 25, mieszk. 10.

Ważna Wiadomość!

Do odstąpienia **Skład Węgli** w bardzo dobrym punkcie, z dużą klientelą, w środku miasta. — Wiadomość: ulica Szpitalna № 8, w składzie Węgli. D26334

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa

Magle Angielskie

nowe, jesionowe, za przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Szerokiej-Freta № 47, stróż wskaże. D26662

Na czasie!

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **Kawiarnia z Mleczarnią**, w dobrym punkcie, egzystująca od lat kilkunastu. — Ulica Marszałkowska № 58, na miejscu. D26407

Drzewka Owocowe.

Właściciel wielkiej szkółki we wsiach: Czyste i Szczęślewice pod Warszawą, ma honor zawiadomić WW. PP. iż posiada na sprzedaż znaczną ilość wyborowych **drzew owocowych** 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, oraz i starszych, stosownie do życzenia. Cenniki takowych na żądanie gratis wysełam.—Adres do korespondencji: Zakład ogrodniczy Franciszka Wilmana № 1172 ulica Wronia przy Prostej. D25210

Szuba damska z luxów,

pokryta materją jedwabną czarną—wraz z garniturem tumakowym za rubli 60, bardzo mało używana, jest do nabycia u **Kuśnierza Lipińskiego** pod № 57, Nowy-Świat. 26454D

w fabryce fortepianów, Józefa Hildt dawniej **Antoniego Hofer**, jest do sprzedania

FORTEPIAN

prawie nowy. Elektoralna № 6. 26526D

MEBLE:

2 Szafy do garderoby, **para Łóżek, 2 nocne Szafeczki, Umywalnia, 2 Szafki** do bielizny, **2 Stoliki** do kart, **2 Lustra, 1 Biurko** mezkie, **Kredens, Tremo, Stół** jadalny, **Szeslong, Garnitur** lamę, **Garnitur** brokatelą kryte, **Garnitur Napoleonkowy, Wieszadło, Kraszuarki, Gzemsy**, etc. **wszystko orzechowe**, mało używane, są do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica **Chmielna № 27**, pierwszy dom od Marszałkowskiej, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 26395 D

Do sprzedania bardzo tanio!

Kozetka z fotelikami, Sofa, Otoman, Garnitur Mebli, Szeslong, za trwałość i akuratność roboty daje się piśmienną gwarancję. — Tamże przyjmują się roboty tapicerskie, które się wykonywają z całą sumiennością. — Ulica Elektoralna № 7a. 26398 D

PLAC

na Starej-Pradze, na wprost cerkwi, zajmujący około 6,000 łok. □, jest **do wydzierżawienia** na Skład Drzewa, Węgli, lub t. p. Wiadomość w Warszawie: ulica Dzielna № 20B, u p. Cegłowskiego. D26245

Wałki z Waty
do okien

D25092

Kit zimowy,
Kit pokostowy,
Szyby w różnych gatunkach,
Dyjamenta Szklarskie,

w składzie szkła przy ulicy Podwal Nr 7.

Akuszerka

Nowolipie № 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, **w wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, od rs. 15,** z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. D26020

Pracownia Pelagii

przyjmuje do roboty: Szuby, Palta, Suknie, Ubiory Dziecinne, oraz Suknie żałobne, które wykonywam we 24 godzin; z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.—Nowomiejska № 16, piętro 2-gie. D25844

Nowa Pralnia

założona przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, przyjmuje wszelką bieliznę, Koszule męzkie po kop. 15, oraz garnitury: Koronki, Suknie, za bardzo przystępną cenę, bez najmniejszego uszkodzenia, robota jak najstaranniej odrobioną zostaje. Upraszam szanowną Publiczność o łaskawą pamięć. 25828 D

Maszyny do szycia

Wheelera & Wilsona zupełnie nowe, pozostawione do sprzedania po bardzo nizkich cenach, gwarancja na 2 lata, nauka bezpłatna, oraz kilka maszyn do robienia pończoch, używanych, po nizkich cenach. Senatorska № 20 u **Olszewskiego mechanika.** D25130

Roboty Zduńskie

podejmuje się stawiania nowych piecy i przestawiania starych, oraz wszelkiej reparacji.—Ulica Ordynacka Nr 8.

23494 D **R. LASOCKI.**

Cegłę ogniotrwałą,

angielską „Cowena“ po **rs. 65** za tysiąc, poleca Skład **W. S. BLUMBERGA.** Ulica Marszałkowska № 49. 26103 D

Sznury z waty do okien,
Kit zimowy do okien,
Kit olejny do szyb i podłóg,
Masę Kauczukową do butów,
Masę Woskową do podłóg,

poleca Handel **W. Dzisiewskiego.**—Ulica Senatorska № 25, pierwszy sklep przy cukierni Ferrarego. 26063 D

Reperuje

tanio, prędko i dobrze maszyny do szycia i pończoch, Mechanik **Hennel.**—Marszałkowska № 63. 25611D

Kustjum jesienny Rs. 18.

Hoża № 10A, mieszkania 9. D26283

Administracja Browaru
„GAMBRYNUS“
w Ciechanowie,

ogłasza niniejszem, że główny i wyłączny skład piwa butelkowego „Ciechanowskiego“, otworzonym został w piwnicy hotelu Kowieńskiego, w Warszawie, pod № 1, przy ulicy Koziej. Zamówienia na piwo to, znane już dostatecznie ze swych zalet Szanownej Publiczności, przyjmują się w powyższym składzie i w browarze K. Machlejd, pod № 43, przy ulicy Chłodnej. D26220

APTEKA

w m. powiatowem, przy kolei żelaznej jest do sprzedania.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22. D26272

Przyjmują się

Suknie i Okrycia damskie

do roboty, oraz suknie do przerabiania, po bardzo umiarkowanych cenach. — Tłomackie № 6, mieszk. 8. D26223

Restauracja.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz, z kilkoletnim kontraktem i niezależna od browaru, oraz propinacja także do sprzedania. — Wiadomość ulica Widok № 14, w sklepie pieczywa. D26252

FROTER

doskonale obznajmiony ze swoją czynnością, przyjmuje zamówienia na froterkę woskową i terpentynową, co wykonywa z największą sumiennością. — Ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania 10. D26265

Garnitur Mebli.

Sprzedaje się **Garnitur** mebli francuzkich, brokatelą kryty, prawie nowy, **Biurko** orzechowe z przyrządami piśmiennemi, **Lustro** duże z konsolą. — Wiadomość: Solec № 85, czwarty dom od rogu Tamki, parter, od 4-tej godziny po południu. D26226

Przyjmuje się do roboty

damskie i dziecinne ubiory, które pod przewodnictwem osoby przybyłej z zagranicy, wykończają się jak najgustowniej, po przystępnej cenie. Obożna № 3, mieszk. 4, pierwsze piętro. 26307D

FORTEPIAN

Małeckiego, koncertowy, jest do sprzedania za Rs. 560, kosztował Rs. 750.—Wiadomość u Rządcy domu № 32 Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Królewskiej. Zastać można do godziny 11-tej rano. D26207

Zakład Stolarski
S. Piekarskiego,
Bednarska № 13,

poleca Szafy różnych rozmiarów, Łóżka, Komody, Kredensa, Stoły, Biurka i t. p., po cenach kosztu. Przyjmuje urządzenia sklepów i wszelkie roboty stolarskie. D25706

Sprzedają się

Nr 4, ul. Bielańska Nr 4.

MEBLE

rozmaitego rodzaju, Sofy, Szeslongi, Kozetki nowe i używane, 2 Garnitury używane i gięte Meble, po cenach nizkich. D24631

Magazyn Mebli

nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1395, nowy Nr 36, wejście przez sklep; poleca się wszelkim doborem **Mebli** gotowych, własnego wyrobu, po cenie najprzystępniejszej; tamże jest **Pianino** palisandrowe używane, zagraniczne, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 260 i Kasa ogniotrwała za 70 rs. D24900

PLAC

do sprzedania w pobliżu Marszałkowskiej i Zielnej położony. — Wiadomość: Elektoralna № 32, mieszk. 5, między godz. 2 a 5. D25979

Kilka Powozów

kareta, dwie prolotki i koń z wozem, do sprzedania, ulica Orla Nr 10. D25473

Magazyn
MEBLI,

Nowy-Świat, Nr 18, róg Smolnej, dom W-go Bekkera, przysposobił znaczny dobór Mebli własnej fabryki, skromnych i wykwintnych. Garnitury gotowe wyściełane. Przyjmuje obstalunki Stolarskie i Tapicerskie, które wykonywa po cenach przystępnych, oraz Meble gięte po cenach fabrycznych, z czem się poleca

D—24861— **J. Wodczyński.**

Fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych
Cukiera i Fischhauta,
Świętojerska Nr 24,

zaopatrzywszy skład swój na sezon jesienny w znaczny dobór kapeluszy filcowych damskich, oraz piór strusich i fantazyjnych, poleca takowe W. Paniom po cenach umiarkowanych lecz stałych. D23559

Jest do sprzedania

PIES (Ceter),

młody. — Wiadomość: Nowy-Świat № 70, stróż domu wskaże. D26720

PIES

Ulmer Dogge 2-letni, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Solec № 58, mieszkania № 4, pierwsze piętro. 26577 D

NOWOŚĆ.—MASZYNY do HAFTU, ściegiem atłaskowym, łańcuszkowym, pluszowym, sznurkowym, w okrętce i do festonów.—JULJAN BERG, w Warszawie, Miodowa Nr 10.

26485—D

Oficer akademik

przygotowywa młodych ludzi do egzaminu na ochotnika, 1, 2 i 3-go rzędu, jak również dla wstąpienia do szkół wojskowych i junkierskich. Przyjąć może i na mieszkanie.— Adres: Alea Ujazdowska № 19, mieszkania № 12. r.26360

Student Uniwersytetu,

pragnie udzielać korepetycji, lub też przygotowywać do szkół klassycznych za odpowiednie wynagrodzenie. — Łaskawe oferty uprasza składać w Zakładzie fotograficznym Władysława, Krajewskiego, Krak.-Przedm. № 7, pod literami P. M. D. D25847

Stolarz

przyjmuje odnawianie mebli i wszelkie inne roboty; tamże jest tanio do sprzedania **Kanapka** jesionowa.—Pańska № 33. D26135

WĘGLE i KOKS

HURTOWO i DETALICZNIE
POLECA 24723K
po cenach bardzo umiarkowanych
Dom handlowy pod firmą

BEER FEIN.

KANTOR: Grzybowska 22,
SKŁAD główny: Okopowa 6.

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D23162

!!! Kwity Lombardowe !!!

Nabywam na dogodnych warunkach. — Ulica Elektoralna Nr 39, I-sze piętro, mieszkania Nr 7. 23339 D

Najnowszy, najlepszy i najtańszy z Papierów Francuzkich do Papierosów

„LE SUPRÊME"

w gilzach (pudełko 250 sztuk) 25 kop., w książeczkach po $7\frac{1}{2}$ i 10 kop., w arkuszach 22—26 cali po 2 kop.

MATERJAŁY PIŚMIENNE: ołówki i obsadzki do piór (od 1 kop.) i t. d. **Główny skład** do sprzedaży hurtowej i detalicznej **w Magazynie Francuzkim, Nr 16 ulica Hr. Berga.** 20035 D



Wyłączna Fabryka Pianin

Jana Dützа
Elektoralna № 20,
przygotowała piękny wybór Pianin do sprzedania i najęcia, z któremi się Szanownej Publiczności poleca. D25361

We wsi Mrozy, Gminie Kuflew, Powiecie Nowomińskim, Gubernji Warszawskiej, przy Stacji kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Mrozy — jest zaraz do sprzedania

Kolonja

zawierająca mórg 15—w czem lasu $1\frac{1}{2}$ morga, ogród owocowy, sadzawka, zdroje, dom mieszkalny, w którym są urządzone mieszkania na letni sezon i zabudowania gospodarskie—wszystko w dobrym stanie. Życzący nabyć wyż opisaną kolonją, zechcą się zgłosić do właściciela **Jana Witowskiego w Mrozach** osobiście lub listownie. 26182D

Interes

Handlowo-Przemysłowy, Sklep spożywczy kolonjalny, lub inny procentujący interes, w wartości 4-ch do 5-ciu tysięcy rs., kto ma do zbycia, może zamienić na **D O M i trzy oficyny** z placem 4,640 łok. □, na Pradze Nadw.; domy nowe, dochód 1,600 rs.—Ciepła № 7, mieszkania 28, do 10 rano i od 3-ciej do 6 wieczór. Faktorów nie ma. D26225

Do sprzedania:



LANDO

prawie nowe, z fabryki wiedeńskiej, Lohnera, za 900 rs.

KARETA

trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 700.—Wiadomość: ulica Złota Nr 4, u stróża. D25023

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania.—Szpitalna № 2. D26659



Z powodu wyjazdu pozostawiono

EKWIPAŻE

do sprzedania, ulica Długa № 16, u fabrykanta powozów M. Ziemińskiego, a mianowicie: Kareta podwójna, Faeton, Sanki petersburskie z fartuchem niedźwiedzim, — oraz Szory i Siodło z przyborami: wszystko mało używane. D26643

25573D

45 kop.

ubranie kapelusza. Chłodna № 10, w oficynie na 3 piętrze, wprost kościoła. Tamże jest do sprzedania dwa futra damskie.

Ser Litewski

nadszedł do sklepu **E. OLSZEWSKIEGO, Marszałkowska № 34,** i sprzedaje się na pudy i funty. D25604

KAPUSTA.

D26267

Jest do sprzedania kilka mórg kapusty na pniu, razem lub na kopy i pudy. — Wiadomość na miejscu za rogatką Wolską (Czyste) przy drodze królewskiej, w bliskości remiz drogi Wiedeńskiej № domu 71. Tamże wiadomość o dzierżawie 6-ciu mórg gruntu ornego, zdatnego pod wszelkie warzywa.

Do sprzedania

cztery Krowy,

w dobrym punkcie, z całem urządzeniem. — Elektoralna № 39, I-sze piętro. 25797 D

Do sprzedania:

Maszyna Rotha do rękawiczek, 2 maszyny krawieckie, **Maszyna** do układania **falban** i robienia **kreplis**, paryzka. Tłomackie № 6, miesz. 8, na dole. 25997D

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością, bez żadnych szumnych przechwałek, w 12 lekcjach Kostecka, w Pracowni swej pod № 6, przy rogu Zielnej i Złotej, dom Zeryka. D26524

Do sprzedania zaraz

Folwark 6 włók

z dworem i zabudowaniami murowanemi, odległy od Rudy Guzowskiej mil 3, od Biały wiorst 2, mający w Warszawie oddzielną księgę hipoteczną, uregulowaną bez długów. Wiadomość u J. Hanfbluma w gmachu Teatru Wielkiego; wejście pod filarami obok felczera, miesz. № 18, zrana do 11 i od 5 do 8 wieczorem. 26239D

MAGLE

są do sprzedania, w dobrem miejscu, z frontowem wejściem.—Sosnowa № 2 domu. D26145

Słoik 40 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu**, opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, ul. Miodowa 10,
przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

D —1762—

Akuszerka Węglińska

przyjmuje Damy dla których są urządzone elegancko pokoje; zachowując najściślejszą dyskrecję.—Ulica Pańska Nr 5. D25022

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje umeblowane,

z kuchnią, piwnicą, górą, miesięcznie lub kwartalnie. — Nowy-Świat № 39, na 1-szem piętrze, stróż wskaże. D26146

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Mydlarski

zaraz lub od Nowego-Roku.—Ulica Ogrodowa № 42. D26622

Do wynajęcia zaraz D26628

POKÓJ

kawalerski z meblami, z osobnem wejściem, na 1-szem piętrze, za rs. 12 miesięcznie.— Nowy-Świat Nr 62, wiadomość w prawej oficynie na pierwszem piętrze, mieszkania № 9.

SALON

umeblowany, z fortepianem i z całodziennem życiem, lub bez, do wynajęcia zaraz.—Hotel Saski № 120. D26732

Potrzebny jest od 1 Listopada dla osoby młodej, dobrze wychowanej, na mieszkanie przy uczciwej familji

Salonik obszerny

z fortepianem, z opałem i usługą, ze stołem, w okolicy miasta, przy pryncypalnej ulicy— i do towarzystwa na żądanie każdodzienne osoba z taktem i uczciwością do spaceru i rozmowy. Informacja w hotelu Rzymskim № 2, do godziny 10 zrana i między 5 a 7. wieczór. 26728D

Apartament

umeblowany, składający się z 7 pokoi, z dużym salonem, przytem stajnia i wozownia, jest do odstąpienia każdego czasu. — Wiadomość Alea Jerozolimska Nr 26, mieszkania 20, od godziny 9 do 11 rano. 26660 D

MIESZKANIA

D26387

z 6 i 5 pokoi, są do wynajęcia w każdym czasie; także Pokoje umeblowane.—Róg Obożnej i Sewerynowa, wiadomość u szwajcara.

U Akuszerki

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości i przybyłych na kuracje.—Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej № 60. D26082

Krucza Nr 5.

25850

Dwa Pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami i ogród na lato, położenie i powietrze piękne, do wynajęcia od 1-go Listopada.

Do wynajęcia zaraz

1 Sklep z oknem, pasażem i pokoikiem; **2 Pokoje** i kuchnia. — Wiadomość: Grzybowska № 8, trzeci dom od Granicznej u stróża. 26088 D

Salon, pokój sypialny

i przedpokój, elegancko umeblowane, oraz **pokój** z przedpokojem umeblowane, wejście oddzielne, w każdym czasie do wynajęcia. Bracka № 5, lokalu 17. Stróż Franciszek wskaże. Cena 25 i 10 rs. miesięcz. 26467D

Piekarnia

do sprzedania z kilkudziesięcioma gospodami i własnemi sklepami, w środku miasta położona.—Reflektanci raczą złożyć swe adresa w kiosku, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod lit. R. Z. D26349

Jest zaraz do wynajęcia

Mieszkanie

przy ulicy Nowy-Świat Nr 38, na parterze, w oficynie, z ogrodem owocowym, **dziewięć pokoi,** pralnia i kuchnia, wszelkie wygody.—Wiadomość u Rządcy Domu. 26646 D

MIESZKANIE.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia wygodny lokal, z 8 pokoi, za przystępną cenę, w bliskości Aleksandrowskiego Placu, Alea Ujazdowska № 12, miesz. 6, oglądać można od 10 rano do 5 po południu. D26261

U Kawalera

wynajmuje się ładny pokój i wspólny salon z meblami za 13 rs. miesięcznie, można i ze stołem.—Podwal № 12, I piętro, poprzeczna oficyna, u Adwokata. Tamże raczą zawiadomić życzący wynająć niedrogo **pianino** lub **fortepian.** D26122

Sklep Dystrybucyjny

D26305

jest do sprzedania z powodu wyjazdu.—Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Dystrybucyjny

połączony z materjałami piśmiennemi i towarami Norymbergskiemi, egzystujący od lat kilku w bardzo dobrym punkcie.—Wiadomość ulica Hoża № 17E. miesz 7. D25641

Jest do wynajęcia

Sklepik Wiktuałów

z Dystrybucją i Mieszkaniem, oraz z Towarami lub bez takowych.—Wiadom.: Wspólna № 5, w sklepiku. D26379

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

umeblowane, z pościelą i usługą; także do sprzedania SZAFA duża na ubranie i BUFET składany, orzechowy, w dobrym stanie. Wiadomość: Krucza № 13A, u stróża. D26310

Pokój

przy familji, bardzo ładny, zaraz do wynajęcia. — Grzybowska № 21, mieszkania 12, drugie piętro, w oficynie. 26848—D

Z powodu nagłego wyjazdu jest

Mieszkanie

do odstąpienia w każdym czasie, składające się z czterech pokoi, garderoby, zlewu, wodociągu, piwnic i góry.—Ulica Nowolipie № 12, miesz. 5. 26814D

POKÓJ

z meblami i alkową widną do najęcia każdego czasu.—Marszałkowska № 28. D26593

Przy ulicy Hożej № 3, zaraz do odnajęcia na 2-m piętrze od frontu

Pokój lub 2 Pokoje

z meblami lub bez, z osobnem wejściem, dla kawalerów. — Wiadomość w temże mieszkaniu № 14. D26619

Nr 37 Jerozolimska wprost kolei

6 POKOI,

przedpokój i kuchnia do wynajęcia każdego czasu za rs. 500 rocznie. 26550 D

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu

SKLEP

spożywczy z dystrybucją i z mieszkaniem.— Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 26874D

Żądanem jest zaraz

Mieszkanie

przy familji, składające się z dwóch Pokoi umeblowanych, na jednej z pryncypalniejszych ulic, z usługą i samowarem dla osoby duchownej, — Oferty prosze składać pod lit. A. S. u Szwajcara w Hotelu Polskim. 26871 D

Mieszkanie

wspólne dla panny, przy Emerytce, za rs. 3. Tamże poszukuje się **Osoby** którаby za mieszkanie udzielała godzinę nauki kwiatów. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 26675D

Przy ul. Mazowieckiej Nr 14,

drugi dom od ulicy Hr. Berga, będzie do wynajęcia od św. Jana 1882 r. obszerny

LOKAL

parterowy, składający się z kilku **Salonów, Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Korytarza i t. p.,** przydatny **na Biuro, Magazyn Mód, lub też prywatne Mieszkanie.** Lokal powyższy wykończa się wewnątrz — i przy wcześniejszem wskazaniu można by się zastosować z rozkładem pokoi, podług wskazówek i życzeń wynajmującego. Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Miodowej pod № 10, na 1-m piętrze. D26847

Mieszkania kawalerskie.

Pokoje z przedpokojami, duże i ładne. Cena 10, 12 i 15 rs. miesięcznie. — Wiadomość: Złota № 28. D26835

Jest do wynajęcia mieszkanie, dwa duże pokoje, pięć komórek i góra, samo w sobie, w podwórzu, z osobną bramą, zdatne na warsztat dla malarza pokojowego lub mularza, albo też na blacharski warsztat, położone na Tamce.—Wiadomość Krucza № 21, w fabryce fortepianów Biernackiego. 26866D

W dniu 18 b. m., niewiadomo w którem miejscu, wypadła z powozu

Paczka z falbankami.

Łaskawy znalazca raczy zostawić swój adres w kiosku obok Ratusza, lub tamże złożyć paczkę, za co tytułem wynagrodzenia otrzyma rs. 1. 26830D

Brosza

prostokątna, złota, filigranowa, z dużym, prawie czarnym hjacyntem we środku, zgubiona została 18 Października wieczorem albo w teatrze przy ulicy Daniłowiczowskiej, albo wracając, mimo ratusza, do domu pod № 4, przy ulicy Elektoralnej, miesz. 17. Znalazca za zwrot otrzyma 5 rubli nagrody. PP. Jubilerów prosimy o łaskawą uwagę. 26806D

Dnia 18 b. m. zgubiono

Papierek rs. 25,

przechodząc ulicą Mazowiecką do Saskiego Placu. — Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić na ulicę Mazowiecką № 1, miesz. 7, za nagrodą rs. 5. 26832 D

Drukarni Kurjera Warszawskiego. —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою